

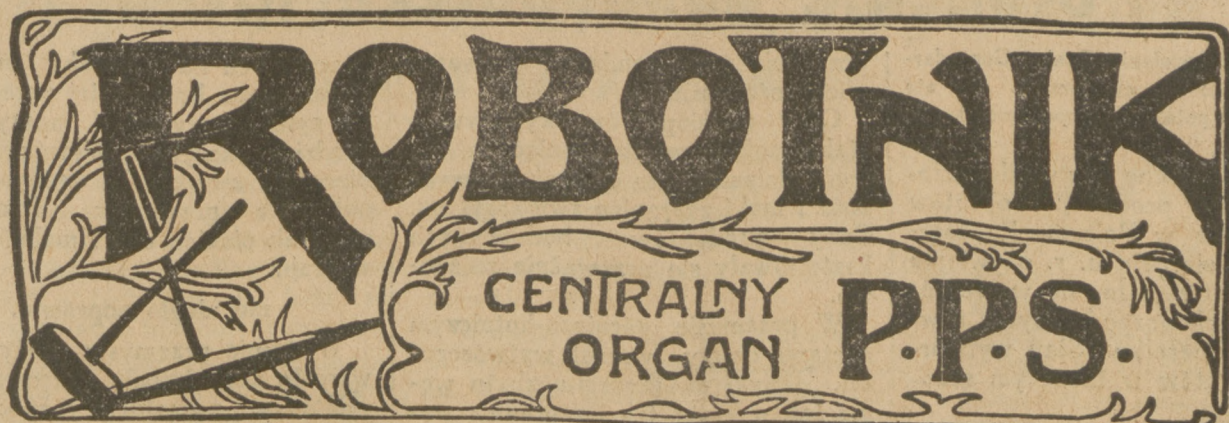
**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIANSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70.

DYREKCJA — tel. 720-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Nowy Rząd płk. Sławka

Wczoraj o g. 5 popołudniu wicepremier BECK udał się na Zamek i doręczył p. Prezydentowi dymisję Rządu. Dymisja została przyjęta.

O godz. 6 min. 30 wezwany został na Zamek pułk. WALERY SŁAWEK.

P. Prezydent Kzplitei podpisał następującą listę nowego gabinetu, przedstawioną przez p. SŁAWKĄ:

premier — płk. Walery Sławek,
minister bez teki — płk. Bronisław Pieracki,

min. spraw wewnętrznych — gen. dr.

Felician Sławoj - Składkowski,

min. spraw zagranicznych — August

Zaleski,

min. spraw wojskowych — marszałek

Józef Piłsudski,

min. sprawiedliwości — prok. Czesław

Michałowski,

min. rolnictwa — J. Janta-Polczyński,

min. wyznań rel. i ośw. publ. — dr

Sławomir Czerwiński,

min. robót publicz. — gen. inż. Mie-

czysław Norwid - Neugebauer,

min. komunikacji — inż. Alfons Kühn,

min. przemysłu i handlu — pułk. Ale-

ksander Prystor (?!!),

min. pracy — gen. Hubicki,

min. reform rolnych — dr. Leon Ko-

złowski (?!!),

min. poczty i telegrafów — inż. Ignacy

Boerner,

kierownik min. skarbu — płk. Ignacy

Matuszewski.

DELEGAT PAPIEŻA W MAŁOPOLSCIE WSCHODNIEJ?

W kołach działaczy katolickich za-

pewnniają że

stolica papieska

zamierza wysłać osobnego delegata ze swego ramienia do województwa Małopolski Wschodniej.

Na decyzję tę miały wpłynąć informacje, jakie doszły do papieża o sposobie traktowania więźniów brzeskich, wśród których byli również, jak wiadomo, b. posłowie ukraińscy.

Podobno wielkie wrażenie w Rzymie wywołała wiadomość, że wice-minister w Rządzie marsz. Piłsudskiego

ks. Żongolowicz

nie uważał za konieczne — ze stanowiska doktryny kościoła, katolickiego — interwenjować w sprawie więźniów brzeskich po pierwszych wiadomościach o ich losie... niezwykle.

Antypolskie wystąpienia w Niemczech

KAMIEŃ I PETARDY W OKNAH KONSULATU POLSKIEGO

Hamburg, 4 grudnia. (PAT). Ubiegłej nocy o godz. 10-tej wybito kamieniami oraz petardą dwie szyby w konsulacie polskim w Hamburgu w gabinecie konsula. Uciekających w różne strony na rowerach 6-ciu zamachowców zauważył policjant z odwachu, odległego o 100 mtr. od gmachu konsulatu. Policjant

ów usłyszał detonację i wyszedł na ulicę, celem zbadania przyczyny. Przed domem znaleziono gilzę od petardy i butelkę z wodą ze znakiem „hackenkreuz” i napisem „Gross Deutschland erwache” oraz kamienie.

Zamach nastąpił w chwili, kiedy konsulat

się w gabinecie. Wybuch wywołał u konsulewej silny wstrząs nerwowy.

Wezwana przez konsula natychmiast policja kryminalna do dziś do godz. 9 min. 20 rano nie zjawiała się. Należy przypomnieć, że jest to już drugi wypadek wybijania szyb w tutejszym konsulacie polskim w roku bieżącym.

PROTESTACYJNY WIEC AKADEMICKI

Berlin, 4 grudnia. (PAT). W politechnice berlińskiej w Charlottenburgu odbył się wczoraj meeting korporacji akademickich przeciwko Polsce. Rek-

tor w obecności kilku tysięcy akademików odczytał rezolucję, zwracającą się m. in. do prezydenta Hindenburga i rządu Rzeszy z prośbą o podkreślenie wo-

bec urzędowych czynników zagranicą nową protestu niemieckiego przeciw Polsce.

ŻĄDANIA HITLEROWCÓW

Berlin, 4 grudnia. (PAT). Frakcja niemiecko - narodowa zgłosiła w Reichstagu interpelację w sprawie mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku. Interpelacja zarzuca rządowi Rzeszy, że nie domagał się zwołania sesji nadzwyczajnej Rady Ligi i żąda ograniczenia praw mniejszości polskiej w Niemczech

do zakresu, odpowiadającego prawom mniejszości niemieckiej w Polsce. Również w sprawie ratyfikacji polsko - niemieckiej umowy likwidacyjnej, interpelacja domaga się, ażeby rząd niemiecki nie tylko odmówił podpisu, ale niezwłocznie wystąpił z wnioskiem o unieważnienie uchwały Reichstagu, wyrażającej

zgody na umowę. W końcu interpelacja wzywa rząd do zorganizowania Grenzschutzu „dla ochrony wschodnich granic niemieckich”, oraz wdrożenie kroków na podstawie art. 19 Paktu Ligi, celem podkreślenia roszczeń niemieckich w stosunku do obszarów, odstąpionych Polsce.

Dymisja rządu Tardieu

PARYŻ, 4 grudnia. (ATE). Rząd Tardieu otrzymał dziś w senacie votum nie-

ułości 147 głosami przeciwko 139. Po ogłoszeniu rezultatów głosowania członkowie gabinetu odbyli naradę, na któ-

rej postanowiono złożyć prezydentowi republiki dymisję rządu.

Zwycięstwo socjalistów przy wyborach uzupełniających w Anglii

Londyn, 4 grudnia. (ATE). W wyborach uzupełniających w londyńskim okręgu robotniczym Whitechapel mandat uzyskał kandydat La-

bour Party James Hall, który otrzymał 8.644 głosy.

Zwycięstwo laburzystów było zgodne z przewidywaniami, ponieważ okręg

Whitechapel obierał stale posłów robotniczych. Ilość głosów oddanych na kandydata Labour Party bardzo zmalała.

Szczegóły zamachu na hiszpańskiego premiera

STRZAŁ BYŁ PROTESTEM PRZECIWKO SYSTEMOWI RZĄDZENIA

Madryt, 4 grudnia. (PAT). Agencja Fabra podaje następujący opis incydentu, jaki się wydarzył wczoraj popołudniu w prezydium rady ministrów.

Na chwilę przed przybyciem premiera do pałacu prezydium rady ministrów, przyszedł tam były dziennikarz i redaktor dziennika „El Sol” Llizo, który ustąpił ze stanowiska redaktora politycznego wspomnianego dziennika.

Llizo zajął miejsce przy drzwiach prowadzących do halu w pobliżu windy. W chwili wejścia premiera Llizo wydobyl rewolwer i dał strzał w po-

wietrze. Kula utkwiała pod sufitem, przyczem oderwały się kawałki sztukaterji.

Premier i towarzyszący mu brat jego, pełniący funkcje prywatnego sekretarza premiera, skierowali się w stronę Llizo.

Brat Berenguera wyrwał mu broń z ręki, poczem premier, zwracając się z całkowitym spokojem w stronę napastnika, zapytał: „Cóż znaczył ten strzał, skoro nie strzelał pan do mnie?” Llizo odpowiedział: „Chciałem energicznie zaprotestować, jednak bez przelania krwi, przeciwko systemowi rządów, jaki pan reprezen-

tuje. Agenci policyjni, pełniący służbę w gmachu prezydium, przyszyli niezwłocznie na miejsce i zajęli się osobą Llizo, który został przewieziony do urzędu bezpieczeństwa.

Paniuje ogólne przekonanie, iż nie miał zamiaru dokonania zamachu na osobie premiera lecz jedynie pragnął zwrócić na siebie uwagę.

General Berenguer rozmawiając o incydencie z dzienikarzami, oświadczył, że incydent ten jest bez znaczenia i że nie należy nadawać biegu tej sprawie.

Posiedzenie Rady Ministrów odbyło się bez opóźnienia.

Liberali popierają rząd Mac Donalda

Londyn, 4 grudnia. (PAT). W polityce wewnętrznej W. Brytanji zaszedł dziś po południu fakt o wielkim znaczeniu. W Izbie Gmin na zapytanie jednego z przywódców liberalów, Samuela, kiedy wprowadzona będzie reforma wyborcza, premier Mac Donald oświadczył, że zamierza wnieść projekt reformy wyborczej w najbliższych dniach jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Wiad-

mość ta wywołała niesłychane poruszenie, albowiem oznacza ona, że pomiędzy Labour Party a liberalami doszło do paktu, na zasadzie którego oba te stronnictwa złączają się co najmniej na dwa lata, celem wzajemnego popierania się.

Reforma wyborcza będzie, oczywiście odrzucona w Izbie Lordów, a wobec tego musi przejść przynajmniej dwuletni okres, zanim opozycja lordów ze

względów formalnych będzie mogła być unicestwiona. Na czas 2 lat zapewniony zdaje się być blok laburzystów z liberalami, który rozporządzać będzie w Izbie Gmin stałą większością 50 głosów. W tych warunkach upadają wszelkie widoki na nowe wybory na okres 2-3 lat i o ile nie zajdzie n'c nieprzewidzianego, rząd Labour Party zapewniony jest na okres dwóch lat.

KONFERENCJA DELEGATÓW GÓRNICZYCH W ANGLII ODRZUCIŁA WNIOSEK O STRAJKU POW ZECHNYM W GÓRNICTWIE

230.000 GŁOSÓW PRZECIWKO 209.000

Londyn, 4 grudnia. (PAT). Wczoraj odbyła się dłuższa konferencja z udziałem Mac Donalda i innych ministrów, oraz komitetu wykonawczego związku górników. Konferencja ta nie wyjaśniła sytuacji, która pozostaje krytyczna. Dalszy przebieg sprawy zależy od wyników ogólnego - krajowej konferencji górniczej, która podjęła dziś w Londynie obrady.

Londyn, 4 grudnia. (PAT). Konferencja delegatów górniczych odrzuciła propozycję strajku ogólnego we wszystkich kopalniach angielskich 230.000 głosów przeciwko 209.000.

SOCJALIŚCI WYSTĘPUJĄ Z SENATU GDAŃSKIEGO

Gdańsk, 4 grudnia. (PAT). Wiceprezydent senatu gdańskiego socjalista Gehl złożył dziś na rece prezydenta senatu dr. Sahma oświadczenie, zawiadamiające, że zarówno on, jak i pozostali 7-ciu senatorowie socjalistyczni występują z senatu. Krok ten umotywowali Gehl koniecznością załatwienia pilnych spraw ustawodawczych, które nie mogą być uregulowane przez senat przejściowy, jakim jest obecny senat.

ZWOŁANIE SEJMU GDAŃSKIEGO

Gdańsk, 4 grudnia. (PAT). Senat W. M. Gdańska zwołał Sejm gdański na dzień 9 grudnia.

DEMONSTRACJE W BERLINIE

Berlin, 4 grudnia. (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego komunisty i hitlerowcy zorganizowali w poszczególnych dzielnicach miasta demonstracje, pochody i mityngi. Od samego rana policja znajduje się w ostrym pogotowiu. W samym Berlinie zmobilizowano 5.000 policjantów dla ochrony zgromadzeń i porządku podczas różnych demonstracji i pochodów. Z dzielnic robotniczych szły pochody bezrobotnych w stronę cyrku Buscha, gdzie odbył się mityng protestacyjny komunistów. Po tem zgromadzeniu tłum ruszył pochodem w stronę śródmieścia, przyczem doszło do starć z policją. Demonstranci obrzucili policjantów kamieniami i splądrowali szereg sklepów. O godz. 12-ej rozpoczęło się posiedzenie Reichstagu. Gmach parlamentu otoczony był silnym kordonem policji. O godz. 8 wieczorem komunisty urządzili masowy mityng w dzielnicy Friedrichshain. W tym samym czasie odbywał się wiec stahlhelmowców w gmachu związku kombatanów. Jednocześnie hitlerowcy zwołali dwa wiece pod hasłem: „rozpuścić Reichstag”.

„ZAKONSPIROWANIE” PAŃSTWA

Bardzo wielu z pośród obecnych tryumfujących mężów stanu i zwycięskich ludzi na czołowych w Państwie stanowiskach za czasów zaborskich pracowało w warunkach konspiracji. W podjazdowej wojnie z zaborcą konspiratorzy ci stale zmieniali twarz, zarosty, szaty; charakteryzowali się raz na brunetów, raz na blondynów.

Chodziło przecież nie o byle co, o wywalczenie wolności dla narodu i niepodległości dla kraju. Chodziło o wielką rzecz.

Ten konspiracyjny tryb życia nie mógł nie pozostawić śladów na psychice tych ludzi i gdy obecnie znowu wzięli w swe ręce wielką rzecz — Państwo, wydaje im się, że mogą je zakonspirować przed światem.

Wydać więc im się, że Polska to zakonspirowana kwatera i że to, co w murach kwatery tej dzieje się, jest i pozostanie na wieki tajemnicą dla świata. Wydać więc im się, że, kółkując i chodząc krętymi ścieżkami, zacierając wszelki ślad za sobą i nikt nie odgadnie celu, do jakiego zmierzają. Wydać więc im się, że, wreszcie, że charakteryzując się i zmieniając swą twarz dla Europy, nikt nie pozna ich prawdziwego oblicza.

W bezgranicznej swej naiwności sądzą, że przyprowadzą ich brody wszyscy biorą za naturalną zarost; że z poza miedzy okularów nikt nie widzi ich złego snobizmu i że z pod eledancho odstraszanymi ineksmarabli smokiemowych nikt nie dostrzeże cięchoda podbitego buta.

A gdy zostali zdezbawiani, ani im przez myśl nie przewiodzie, że złe, niedobre, na łunach zaborskich walił się i że wódle trudno było rzecz, jak Państwo zakonspirować, lecz powiadnia, że zdradzeni zostali przez swoich.

O. święta naiwności starych, zdzienniały konspiratorów!
X. Y. Z.

NOWY SZEF Departamentu Budownictwa W MIN. SPRAW WOJSKOWYCH

Agencja Press dowiaduje się, że Minister Spraw Wojskowych Piłsudski, po wierzył pełnienie obowiązków szefa departamentu budownictwa w M. S. W., inż. Leopoldowi Toruniowi.

Inż. Toruń pełnił będzie równocześnie obowiązki dyrektora głównego Funduszu Kwaterunku Wojskowego.

Choroba ob. Wincentego Witosa

Dowiadujemy się, iż ob. Wincenty Witos, przebywający po zwolnieniu z więzienia w jednym z sanatoriów pod Krakowem, leczy się tam na poważną chorobę żołądka. Ostatnimi dniami stan chorego pogorszył się o tyle, że nie może przyjmować żadnych pokarmów.

HOŁÓWKO — RADZIWIŁŁ

W związku z objęciem prezesury gabinetu przez p. Sławka kierownikiem politycznym klubu BB. ma pozostać p. Tadeusz Hołówko. Ciekawi jesteśmy, jaka będzie jego współpraca z dość liczną grupą konserwatystów — ziemian w Sejmie obecnym. Nie będziemy się zastanawiali nad tem, jakimi drogami tak liczna grupa ziemian przeszła do Sejmu, o tem kraj dowie się całej prawdy w przyszłości.

Obecnie pragniemy przypomnieć czytelnikom opinję p. Hołówki o roli historycznej ziemian z jego broszury „Ziemianie”, wydanej przed kilku laty, kiedy autor był jeszcze socjalistą.

Oto „złote” słowa p. Hołówki:

„Szlachta polska bowiem w XVII i XVIII wieku coraz bardziej i wyłączenie kierowała się swym stanowym egoizmem, który przybierał coraz potworniejsze i wyuzdańsze rozmiary. Szlachta, włóścian osiadłych, lub przeniesionych na „prawo niemieckie” znów przeprowadziła do stanu całkowitej niewoli. Szlachta — ziemianie zabiła miasta polskie, zabiła handel polski, wyzyskując swe przywileje sprowadzania bez cła towarów z zagranicy na swe potrzeby dla uprawiania takiego samego paska, jaki uprawiają dziś dostojni ich potomkowie. Szlachta za czasów Sasów, za cenę, by mogła swobodnie pić, popuszczać pasą i bić się na Sejmikach w imię interesów różnych „familij”, Lubomirskich, Radziwiłłów, Sapiehów, faktycznie zaprzedała Polskę w kuratelę rosyjską. Za

Położenie gospodarcze kraju

Ostatnie sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego za październik, tak oto charakteryzuje położenie go-podarcze kraju.

Miesiące jesienne są zwykle okresem wzrostu produkcji i obrotów gospodarczych w Polsce. Zaobserwowane od sierpnia b. r. ożywienie sezonowe utrzymało się w niektórych gałęziach gospodarczych również w październiku. Stan wytwórczości i obrotów w bieżącym sezonie jesiennym

jest jednak niższy, niż w ostatnich latach,

rozwoj bowiem przemysłu i handlu przystosować się musiał do zmniejszonej siły nabywczej ludności. Podobnie, jak w innych krajach o strukturze przeważająco rolniczej, również w Polsce

zbyt wyrobów przemysłowych skurczył się,

głównie wskutek trudnej sytuacji finansowej rolnictwa, które z trudnością realizuje ostatnie zbiory po niekorzystnych cenach.

W związku z nadejściem terminów płatności szeregu zobowiązań i podatków zaznaczyło się w październiku na rynku pieniężnym silne zapotrzebowanie kredytu ze strony rolnictwa, co wpłynęło hamująco na przyrost wkładów i oddziało ujemnie na kształtowanie się kursów papierów wartościowych. Wypłacalność naogół nie uległa pogorszeniu. Na rynku dewizowym w porównaniu z wrześniem nastąpiło

znaczne osłabienie obrotów

przy niższej tendencji kursowej większości walut.

Ceny ziemiopłodów wykazywały stabilizację przy utrzymujących się trudnościach zbytu w kraju. Wywóz zboża i maki zagranicę zwiększył się. Ceny produktów hodowlanych kształtowały się przeważnie niższymi.

W przemyśle górniczo-hutniczym nastąpił dalszy wzrost wytwórczości. Dzięki zwiększeniu zbytu węgla tak w kraju, jak i zagranicą wydobycie kopaliń wzrosło, zapasy węgla na zwalchach zmniejszyły się. Wydobycie ropy naftowej było większe, zbył przetworów naftowych w kraju wykazał sezonową poprawę. Wytwórczość hut żelaznych nieco wzrosła. Eksport wyrobów hutniczych utrzymał się na poprzednim poziomie,

sprzedaż w kraju była natomiast mniejsza.

Wywóz cynku po silnym wzroście we wrześniu

obniżył się, produkcja hut jednak nieco się zwiększyła.

W dziale przemysłu przetwórczego okres międzysezonowy spowodował

osłabienie zatrudnienia fabryk włókienniczych i zmniejszenie obrotów wyrobami tego przemysłu.

W przemyśle metalowym wobec kończącego się sezonu budowlanego

mniej pomyślnie zapowiada się położenie fabryk,

pracujących na potrzeby budownictwa. Nieco korzystniej przedstawia się sytuacja wytwórni maszyn i narzędzi rolniczych. Wywóz drzewa nieco się zwiększył, ogólne jednak położenie przemysłu drzewnego, wskutek niskich cen i małego zbytu w kraju

nie uległo poprawie.

W grupie przemysłu spożywczego wzrosło zatrudnienie cukrowni i gorzelni w związku z rozpoczęciem kampanji.

Stan obrotów przemysłu chemicznego obniżył się

głównie wskutek martwego sezonu w fabrykach sztucznych nawozów. Podobnie w przemyśle mineralnym dobiegający końca sezon budowlany spowodował

spadek zatrudnienia.

Obroty w handlu wewnętrznym nie wykazały większego ożywienia, występującego zwykle z chwilą rozpoczęcia sezonu zimowych zakupów. W obrotach towarowych z zagranicą nastąpił w październiku wzrost wartości przywozu przy jednoczesnym

zmniejszeniu się wartości wywozu, jednak czynne saldo bilansu handlowego zostało utrzymane.

Podobnie, jak w latach poprzednich

spadek liczby bezrobotnych doznał zahamowania

w końcu października.

KOMITET GWIAZDKOWY ROBOTNICZEGO TOWARZ. PRZYJACIÓŁ DZIECI

Święto choinki działu robotniczego stało się już piękną tradycją Warszawy.

Rok rocznie od lat 7 organizuje się Komitet Gwiazdkowy Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i przygotowują się zabawy choinkowe w kilkunastu punktach Warszawy.

Ogólne bezrobocie, redukcja płac, niepewność jutra kładą się ciężkim kamieniem na życie rodzin robotniczych. Ojciec ponury, matka stróskana... Jak przejdzie wilga, to święto rodzinne? Czy rozchmurzą się twarze, czy znajdą się grosze choć na gałązki zieleni? Może tak, a może i nie.

Niechże więc będzie wspólne święto choinek dla dzieci robotniczych—święto wesela dla tych, którzy go mają tak mało.

Przesyłając czek Nr. 18.799 Komitetu gwiazdkowego na PKO., zwracamy się z prośbą o składkę na ten cel, który napewno znajdzie oddźwięk u wszystkich rozumiejących, że radość życia, jak słońce — wszystkim jest potrzebna.

Komitet Gwiazdkowy:
Arciszewski Tomasz, Borkowska Stanisława, Kłuszyńska Dorota, Olszewska Maria, Pożaryska Wanda, Stiefelmanowa Natalia, Weychert — Szymanowska Władysława, Wojciechowski Kazimierz.

Kom'sja Rewizyjna:
Dłuska Janina, Jabłoński Dawid, Tomaszewski Tadeusz.

Z DNIA NA DZIEŃ ROŚNIE BEZROBOCIE

DZIENNE 3000 OSÓB TRACI PRACĘ

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 22 do 29 listopada włącznie

wykazuje 211,918 bezrobotnych.

W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych zwiększyła się

o 17,776 osób.

Bezrobocie wzrosło w P. U. P. P.: Łódź o 1.656, województwo śląskie o 1.693, Kraków o 1.382, Bydgoszcz o 1.369, Częstochowa o 1000, Białystok o 727, powiat warszawski o 687, Poznań o 595, Łódź okręg o 482, Sosnowiec o 424, Radom o 393, Wilno o 387, Drohobycz o 367, Stanisławów o 339, Przemyśl o 334, Włocławek o 324, Ostrowiec o 300, Toruń o 297, Lwów o 287, Piotrków o 283, Baranówce i Ostrow o 279, Tczew o 244, Grudziądz o 227, Równe o 192, Żyrardów o 189, Chrzanów o 180, Nowy Sącz o 146, Kalisz o 126 etc.

JÓZEF PIŁSUDSKI ZRZEKŁ SIĘ MANDATÓW

premier Józef Piłsudski wybrany z listy państwowej do Sejmu i Senatu, nadesłał do Komisji Państwowej pismo, w którym oświadcza, że mandatów ani do Sejmu ani do Senatu nie przyjmuje.

PO WYBORACH

JAK ZACHOWYVALI SIĘ BEBESOWCY NA TERENIE OGREGU CIECHANOWSKIEGO

W nocy z dnia 15 na 16 listopada rozpoczęli bebesowcy swą „bohaterką” akcję przedwyborczą na terenie okręgu Ciechanowskiego, skąd — jak wiadomo — kandydował sam p. Downarowicz.

Banda, składająca się z 10 ludzi, uzbrojonych w laski i rewolwery, napadła na lokal Związku Zaw. Rob. Rolnych w Pułtusk, niszcząc 300 egzemplarzy „Chłopskiej Prawdy”. Ale wyczyn ten wydał im się zbyt mały dla uczczenia spodziewanego zwycięstwa wyborczego. Co to znaczy taka robota „na sucho”!

Udano się więc do mieszkania przy-

watnego sekretarza Związku Zawodowego Robotników Rolnych, tow. Turka. Zapytani, kto idzie, odpowiedzieli, że „robotnik z folwarku w ważnej sprawie”. Drzwi otworzyła żona tow. Turka. Nie zwracając nawet na nią uwagi, cała banda wpadła do mieszkania, mierząc w stronę tow. Turka i chcąc go zmusić do wyjścia z nimi na ulicę. Tow. Turka jednakże, świadomy metod bebesowskich, stawiał im stanowczy opór.

Jego energiczna postawa skłoniła opryszków do zamknięcia zamierzonego czynu, poprzestali na przedzierzgnięciu się w „wywiadowców policyjnych” (do której roli dosyć są zaprawieni), roz-

poczynając szczegółową rewizję, w poszukiwaniu odepw i numerków (!).

Gdy ta nie dała żadnych rezultatów, opuścili mieszkanie z groźbą, że „to jeszcze nie koniec”.

Uparcie krąży pogłoski, że napad był organizowany i to przez wybitne osobistości miejscowe. Między innymi, wymieniane jest nazwisko kierownika miejscowej Kasy Chorych p. Ajnenkla.

Czy wiadomo coś o tem p. Ministrowi Pracy, który tak niedawno dowodził, że za wszelką cenę musi „usunąć” „partynictwo” i „partyników” z Kas Chorych?

Czekamy wyjaśnień w tej sprawie?

OBRAZKI WYBORCZE Z HRUBIESZÓWA

W nocy z dnia 15 na 16 b. r., przed samymi wyborami, agitatorzy jednolitej Zambelli Józef i Solowij napadli na kandydata naszego, tow. Jana Bączkowskiego, w jego domu, pobili go i jego domowników, poczem powybijali szyby w domu i zbiegli.

W dniu wyborów w Hrubieszowie, w obwodzie Nr. 6, w odległości około 30 metrów od lokalu wyborczego, pałkarz BB. niejaki Kuczyński, otwarcie agitował, zrywał nasze ogłoszenia i rozda-

wał jednolite. Gdy robotnik tow. Rabczyński Paweł zwrócił mu uwagę, że tak blisko lokalu wyborczego agitować nie wolno, stojący obok członek komisji wyborczej, urzędnik kolejowy, Wiśniewski Alfred, rzucił się na tow. Rabczyńskiego z rewolwerem, przystawił mu rewolwer do piersi i krzychał, że zastrzeli go, jak psa.

Tow. Rabczyński jest ochotnikiem z roku 1920 i nosi na piersi znaczek Ochotniczego Komitetu Obrony Państwa.

Wskazując napastnikowi ten znaczek, odrzekł, że śmierci się nie boi, na co napastnik krzyknął, że takie znaczki noszą komuniści. Wezwany st. posterunkowy Popek odmówił interwencji, tłumacząc, że to nie jego obwód!

W lokalach wyborczych ujawniła się otwarcie mnóstwo agitatorów jednolitych, którzy na oczach wszystkich bezkarnie agitowali i rozdawali jednolite, wydzierając numerki „Centrolewu”.

niale wzmocniła stan posiadania ziemian stwa polskiego...” (str. 6).

Pan Hołówko z oburzeniem zapytuje: „Z czego bowiem dziś powstała ta święta prywatna własność różnych Potockich, Branicich, Kossakowskich, jak nie z rabunku własności Rzeczypospolitej — co z takim zapałem np. czynili biskup Kossakowski i jego brat Szymon i tyli inni, lub — jak nie z darów Katarzyny II, która w wojnie obdarzała Branicich, Potockich i innych arystokratów-obszarników za zdradę własnego kraju...” (str. 6).

Dziś p. Hołówko zasiada z potomkami arystokratów we wspólnym klubie sejmowym, ba, kandydował z niektórymi z nich na wspólnych listach wyborczych

O Powstaniu Kościuszkowskim pisze p. Hołówko na str. 7: „Nie był z ducha szlachcicem bohater wileński — Jasiński, gdyż z takim spokojem (zupełnie słusznym — dodaje autor od siebie) — wieszał istotnego duchowego przedstawiciela ówczesnego ziemianstwa Hetmana Kossakowskiego.

Natomiast jeśli Powstanie Kościuszkowskie nie udało się — to lwią część winy w tem ówczesnego ogółu szlachty, która po wydaniu Uniwersału Polanieckiego nie tylko sama odstąpiła się od „Jakobina” Kościuszkę, lecz kijami biła tych ze swych chłopów, którzy mieli „zuchwałość” wykradać się pod sztandar powstańcze i kto wie, jak skończyłoby się powstanie Kościuszkowskie, gdyby siedł on w ślady Jasińskiego i Koliłataja, gdyby surową i energiczną dłoń przełamał opór ziemianstwa, gdyby

go zmusił w życie wcielić tak skromne zasady swego Uniwersału, gdyby wykonał swą groźbę, że „ciemieźnicy, prześladowcy obrońców kraju, jako nieprzyjacieli i zdrajcy ojczyzny karani będą...”

P. Hołówko twierdzi — i słusznie — na str. 8, że „Egoizm, ziemianstwa zgubił powstanie 1831 roku, gdyż Sejm Szlachecki nawet w obliczu tragicznej walki narodu o swą niepodległość nie zdobył się na zniesienie pańszczyzny”.

„Majątki szlachty polskiej zostały się całe i nieruszone — cóż z tego, że kosztem wolności i niepodległości Polski...” (str. 9).

„Ten egoizm klasowy, ta niechęć do podzielenia się kawałkiem chleba z ludem zdecydowały o klęsce w 1863 roku. Lud pozostał bierny — nie potrafił on wciągnąć do walki.

Ta zaś szlachta, która wysłała cało z pogromu zemsty caratu, wyparła się wszelkiej myśli o niepodległości Polski.

Nietylko wyparła się, lecz jeszcze opłatała, ponieważ pamięć Rzeczypospolitej, tłumnie jadąc do Wilna na otwarcie pomnika Katarzyny II, głównej sprawczyni i inicjatorki rozbiórów Polski. Ta sama szlachta w tym samym czasie w Poznaniu tłumnie wyprzedzała swe majątki i gdyby nie lud polski i jego przywiązanie do ziemi ojczystej, kto wie, czy powiewałby dziś sztandar Polski na przepięknym ratuszu poznańskim.

I oto wówczas, gdy lud ugiął się pod ciężarem praw kagańcowych, gdy to-

czył na śmierć i życie walkę z przemocą niemiecką, ziemianstwo Wielkopolskie dążyło tłumnie na zamek Wilhelma II, dumne z zaszczytu, iż raczą na swe królewskie pokoje zaprosić. A jednocześnie w zaborze rosyjskim kuzyńni Hutten-Czapskich, Kwileckich, różni Potoccy, Braniccy i Wielopolscy, jako największy zaszczyt ubiegali się o lokalkę liberję kamerjunka Jego Cesarzkiej Mości Cesarza Wszechrosji...” (str. 10).

„Zemianstwo zaś galicyjskie za cenę ochłapy władzy, za cenę swobodnego rozpijania ludności przez zakładanie niezliczonych gorzelni, za cenę demoralizowania ludu polskiego przez jawne publiczne kupowanie głosew przy pomocy wódki i „kielbasy wyborczej” — wiernie stanęło przy tronie Habsburgów, ciałem i duszą im się zaprzędać.

Tak się zachowało ziemianstwo polskie, gdy nad ziemią polską szalała orgia prześladowań, gdy starano się wytipić naród polski!” (str. 11).

Oto, co pisał w swej broszurze p. Hołówko o szlachcie — ziemianach.

A dziś p. Hołówko, przy pomocy metod wyborczych, wobec których „kielbasa wyborcza” była skromną, nie znaczącą... zakąską wyborczą, wprowadził do parlamentu Rzplitej całą falangę szlachty ziemiańskiej, by z nią „współpracować” nad... zniszczeniem demokracji i wolności w Polsce!

CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE

WAGON Z DYNAMITEM WYLECIAŁ W POWIETRZE.

Donoszą z Rio de Janeiro, że w miejscowości Novo da Cunha w stanie Minas Geraes wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa. Wyleciał w powietrze wagon z dynamitem, który od wybuchu rewolucji stał na bocznym torze w pobliżu dworca kolejowego. Siła eksplozji była tak wielka, że 36 osób poniosło śmierć, a 3 budynki uległy zniszczeniu. Przyczyna eksplozji jest nieznana.

PIERWSZY OKRĘT WOJENNY W CZECHOSŁOWACJI.

W porcie Komarno na Dunaju spuśczone na wodę w dniu 20 listopada b. r. pierwszy czeskosłowacki okręt wojenny. Jest nim monitor „Prezydent Masaryk”, zbudowany w zakładach „Skody”.

ŚMIERĆ CZTERECH OSÓB POD ZIEMIĄ.

„Pesti Hirlap” donosi, że w gminie Mitraballa usuwająca się ziemia zasyłała cztery osoby, które poniosły śmierć na miejscu.

STATEK NA MIELNIE.

Szwedzki statek motorowy „Hedwig” osiadł na mielinie koło Pratas Reef pomiędzy wybrzeżem chińskim a Filipinami. Statek wysłał depeszę, wzywając pomocy. Na ratunek statku szwedzkiego wyruszył kontrtorpedowiec angielski. Sądząc z ostatnich doniesień, los statku jest beznadziejny. Załoga, złożona z 14 ludzi, znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie.

WYROK NA KURTA DAEHNA.

Przed sądem lawniczym w Wels toczyła się rozprawa przeciw aktorowi Kurtowi Daehnowi, oskarżonemu o usiłowanie zamordowania, z powodu zażłości, aktorki wiedeńskiej Grety Marren. Sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał Daehna na 2 lata ciężkiego więzienia.

SKUTKI POWODZI.

Ulewne deszcze spowodowały zawałenie się wielu domów w mieście Kadix w Hiszpanji. Kilka przedmieść miasta stoi pod wodą. W Toledo zawałił się mur, jedno dziecko poniosło śmierć, drugie zostało ranione.

STRASZNA KATASTROFA TRAMWAJOWA.

W katastrofie tramwajowej, która zdarzyła się wczoraj w Leningradzie, zabitych zostało 28 osób, zaś 19 odniosło rany.

WYDOBYCIE ZATOPIONYCH NIEMIECKICH ŁODZI PODWODNYCH.

W pobliżu Pola na Adriatyku rozpoczęto prace, zmierzające do wydobycia zatopionych tam pod koniec wielkiej wojny światowej 25 niemieckich łodzi podwodnych, pomiędzy którymi 5 miało wyporność po 3.000 ton. Nurkowie stwierdzili, że łodzie te spoczywają na dnie morza nieuszkodzone.

PUŁK. SCHÄTZEL NASTĘPCĄ P. HOŁÓWKI

Dotychczasowy szef gabinetu Prezesa Rady Ministrów, pułk. Schätzel składa mandat poselski, jak również opuszcza swe dotychczasowe stanowisko w Prezydium Rady Ministrów i zostaje mianowany Naczelnikiem Wydziału Wschodniego w Min. Spr. Zagr.

DZISIEJSZA KONFISKATA „ROBOTNIKA”

Pierwsze wydanie „Robotnika” uległo konfiskacie za artykuły, omawiające notę Niemiec i zeznania oskarżonych w procesie toruńskim i warszawskim.

Na fundusz „Robotnika”

L. S. z Częstochowy zł. 5.

NA POMOC DLA RODZIN UWIEZIONYCH.

R. Boski otrzymane honorarium złotych 25.

NA ROBOTNICZE TOW. PRZYJACIOŁ DZIECI.

Od rob. fabryki „Kabel” Marjana W. zł. 2.

GRYPA, INFLUENCJA

Tabletki Tegal są niezwykle skutecznym środkiem przeciwko grypie, influencji i wszelkiego rodzaju przeziębieniom. Po zacyciu TOGALU w stadium początkowym znikają natychmiast chorobliwe objawy. Według rentgenowego poświadczenia przeszło 6000 lekarzy wyraziło swoje uznanie dla skuteczności działania TOGALU. Nabyć można we wszystkich aptekach. Nr. rej. 1364. Cena Zi. 2.

„Błogosławione” skutki „zwycięstwa” B.B. PODWYŻKA KOMORNEGO

Coraz uporczywiej powtarzana jest wiadomość o zamierzonym wniesieniu przez Rząd do Sejmu projektu utworzenia „funduszu rozbudowy” przez znaczne podwyższenie komornego od mieszkań w tych domach, które są objęte prawem o ochronie lokatorów.

Według kłujących wiadomości podwyżka wyniosłaby 40% od płacowego obecnie komornego od lokali małych i 100% od lokali większych. Podwyżka ta nie miałaby pójść do kieszeni kamieniczników, lecz ma utworzyć fundusz rozbudowy, którym Rząd będzie dysponował.

Będzie to nowy i uciążliwy podatek, który obarczy najsłabsze warstwy ludności i bez tego zmagającej się z trudnościami ciężkiego okresu przesileniowego.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w tych warunkach żaden Sejm normalnie wybrany i w sumieniu

swem odpowiedzialny za swe czyny i uchwały, nie ważyłby się obarczać ludności takim ciężarem. Nie ulega też wątpliwości, że obecny „lojalny” Sejm uchwali wszystko, co mu Rząd uchwali każe.

Wielkiej akcji budowlanej nie można prowadzić drogą opodatkowania na ten cel ludności. Na takie cele zaciągają się długoterminowe pożyczki zagraniczne.

Jeżeli Rząd obecny stracił zaufanie zagranicy, to za to nie można karać najsłabszych warstw ludności przez nakładanie na nią podatków ponad jej zdolności płatnicze.

Przy obecnym rozluźnieniu kontroli nad wykonywaniem przez Rząd budżetu i nad wydawaniem przezeń pieniędzy podatkowych, brak jest także jakiegokolwiek pewności, że zebrany z podwyżki komornego fundusz zostanie wydany właśnie na cele budowlane, a nie na jakieś inne cele.

Spółeczeństwo powinno zawczasu głos zabierać w tej sprawie. Niech się wszystkie organizacje, związki, stowarzyszenia głośno wypowiedzą w tej sprawie, póki nie jest zapóźno.

Po dokonanym fakcie wszelkie protesty będą bez znaczenia. Zaległości za komorne wynoszą w samej Warszawie milionowe sumy. Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości posiada w tej mierze dokładne dane. Zaległości powstały stąd, że większość lokatorów z trudem uiszcza się nawet z obecnego komornego, pomimo iż wszyscy dokładnie zdają sobie sprawę, że zaleganie przez dwa miesiące już może spowodować wydanie przez sąd nakazu o eksmisji.

Uderzamy w wielki dzwon na trwogę. Niech najsłabsze warstwy ludności głośno się wypowiedzą!!

PROCES O ZABÓJSTWO WŁAŚCIELA KANTORU WYMIANY

DRUGI DZIEŃ ROZPRAWY

kręty, których więźniowie uczą się w „akademii więziennej”.

CZY I LEKARZ KLAMIE!

Zeznania św. Sztobholca są „nieco sprzeczne” z zeznaniami innych funkcjonariuszy policji, którzy mówili o „presji fizycznej” wywieranej na oskarżonych i — z faktem, że w śledztwie znajduje się świadectwo lekarskie, stwierdzające, że oskarżona Agata Peciałkowa była pobita w śledztwie.

OSKARŻONA WSKAZUJE KATA.

W czasie zeznań wywiadowcy Kopańskiego oskarżona Peciałkowa zeznała się z miejsca i wskazując na świadka krzyknęła: „to ten, co mnie najwięcej bił i mordował”.

GŁÓWNY ŚWIADEK OSKARŻENIA.

Moment zeznań św. Koltuna był oczekiwany z całym napięciem.

Świadek Koltun, lat 24 w momencie stanięcia przed krętką, miał wygląd mocno speszony.

W gradzie zapytań wyjaśnił, że jest z zawodu kamasznikiem, że był karany za kradzież — „i twierdzi że nie pracował w policji... czemu kategorycznie zaprzeczył świadek Greneczyn syn kochanki Koltuna, który oświadczył stanowczo, że Koltun w swoim czasie służył w policji w charakterze konfidenta.

JAK DADA SIĘ ŚWIADKA.

Św. Koltun oświadczył, że został do

KATASTROFA KOLEJOWA P. D PIOTRKOWEM

12 OSÓB RANIONYCH — 18 WAGONÓW I 2 PAROWOZY ROZBITE. — SPRAWCA WYPADKU ZBIEGŁ.

Piotrków, 4 grudnia. Dziś w nocy około godz. 3-jej na stacji Piotrków - towarowa, najechały na siebie dwa pociągi towarowe, naładowane węglem.

Siłą uderzenia oba parowozy i 18 wagonów uległo rozbiciu. Cała obsługa obu pociągów, w liczbie 12 osób doznała mniej lub więcej ciężkich kontuzji i ran.

Na miejsce wypadku pośpieszyły natychmiast oddziały ratunkowe z Łodzi, Piotrkowa i Częstochowy.

Teren katastrofy otoczyła policja, gdyż licznie zebrane szumowiny podmiejskie zbiegły się w celu grabieży rozsypanego węgla.

Przyczyną katastrofy, jak stwierdzono, było też nastawienie zwrotnicy kolejowej. Winny wypadku zwrotniczy zbiegł.

Z RADY MIEJSKIEJ

W dn. 1b grudnia rozpoczyna Warszawska Rada Miejska prace nad budżetem na rok 1930-31.

Właściwe prace budżetowe rozpoczyna się dopiero w styczniu r. 1931.

policji sprowadzony i że pytano go czy wie coś o „mokraj robocie” w której miał brać udział Stańczyk.

Św. Koltun obecnie twierdzi, że był w restauracji „Amerykance” z osk. Stańczykiem i że Stańczyk był pijany, mówiąc, mu o „robocie” a w śledztwie nic o „zawianiu” oskarżonego nie mówił.

Kłotun twierdzi, że w czasie rozmowy jego ze Stańczykiem nadszedł Greneczyn, który — alegal, żeby mu powiedzieć o jakiej „robocie” mówią ze sobą Matka Greneczyna, kochanka Koltuna była siostrą Stańczyka, ale św. Koltun utrzymuje, że nie wie o tem, iż Stańczyk miał do niego urazę za ten romans.

Św. Koltun twierdzi, że ma jakiegoś znajomego w policji, ale nie chce zdradzić jego nazwiska.

JAK KOLTUN SAM SIĘ ZGŁOSIŁ?

Św. Koltun został wywieziony do policji i tam go badano o czem mówił ze Stańczykiem, z którym widziano go w knajpie.

BAL SIĘ WPAŚĆ.

Św. Koltun utrzymuje, że jak zeznał, że Stańczyk był pijany to nie wiedział co mówi bo się bał że sam wpadnie.

Św. Koltun w ogniu pytań wyjaśnił, że wiedział o przyznaczonej za wykrycie zabójcy Centnerszvera nagrodzie, ale nie pamięta, że o tem mówił z Greneczynem.

Z kolei przed sądem stanął św. Greneczyn, który dowiedział się w urzędzie śledczym od kom. Sztabholca, że Stańczyka oskarżają o zamordowanie Centnerszvera.

ZAWSZE MOŻNA BIĆ.

Greneczyna wypytywano w śledztwie czy wie coś o „mokraj robocie” Stańczyka gdy ten zaprzeczył, zaczęto go bić i kopać, a potem kazano mu podpisać gotowy protokół, a poraz drugi gdy go badano, to zeznał tak, jak chcieli wywiadowcy. U sędziego śledczego św. Koltun też mówił, że słyszał rozmowę Stańczyka z Koltunem o „mokraj robocie” bo bał się, że i tu będą go bić.

Potem św. Greneczyn sam się zgłosił do sędziego śledczego i zeznał, że mówił nieprawdę.

Koltun mówił do Greneczyna, że trzeba podzucić broń Stańczykowi bo za to dostanie 5 tysięcy lub koncesję na sklep.

Revolver był własnością Greneczyna, który otrzymał go od żony i usiłował go sprzedać.

BAŁEM SIĘ GO I NIENAWIDZIŁEM.

Świadek Greneczyn twierdzi, że musiał zeznać tak jak mu kazał Koltun, bo się go bał i nienawidził go, a musiał go słuchać, bo Koltun wprowadził się do jego mieszkania i „robił mu stale awantury”.

L. K.

DZIS W RADJO

Godz. 2015

G. KULENKAMPF
(Skrzypce)

G. FITELBERG
(Dyrekcja)

PRZEGLĄD PRASY

Brześć.

Nareszcie prasa sanacyjna odezwała się o Brześciu. „Kurjer Poranny” wydrukował długi artykuł wstępny, gdzie jest mowa o Państwie, o prawie, o nadużywaniu nietykalności poselskiej, o tem, że całą sprawą kierowały sądy niezależnie Rzpłitej i t. d. Bardzo piękne rzeczy. Ale ze strony... cenzuralnej. Atoli dyskusję z „Kurjerem Porannym” możemy podjąć tylko wtedy, kiedy również stronę „niecenzuralną” Brześcia można będzie oświetlić w prasie. Niech „Kurjer Poranny”, tak troskliwy o prawo i t. p., postara się o to, by można było mówić na tym poziomie o Brześciu, a wówczas kraj dowie się prawdy.

Niemcy a Polska.

Zaostrzenie stosunków polsko - niemieckich wywołuje w prasie polskiej komentarze bardzo jednostronne. Pisma sanacyjne i endeckie tworzą harmonijny zespół antyniemiecki, starający się dowieść świata, że Polska jest zupełnie w porządku, że Niemcy nie mają żadnego powodu skarżyć się na traktowanie Niemców polskich.

„Gazeta Warszawska”, pisząc o skardze Niemiec na terror wyborczy na Górnym Śląsku, oświadcza, że terror taki stosowano do całej opozycji, że Niemcy nie stanowili wyjątku, że Polacy wobec tego nie mogą ścierpieć, by Niemcy żądali dla siebie przywilejów.

Jest to argumentacja... rozpacz. Przyznajemy, że opozycja polska jest w tym wypadku w gorszym położeniu, niż Niemcy polscy. Ale stąd nie wynika, by Rzesza nie miała prawa interwenjować w obronie swych rodaków w Polsce, zwłaszcza, że prawo to jest zagwarantowane konwencją genewską.

„Gazeta Polska” bije na to, że Niemcy w swej akcji antypaństwowej dają do podważenia pokoju europejskiego. Słusznie. Ale i to nie jest argument w obronie... wyborów na Górnym Śląsku.

Historyczne posunięcie.

„Słowo” wileńskie nazywa wyjazd Piłsudskiego na Madagę, czy dokądinąd, „imponującym posunięciem” Piłsudskiego, ba! „jednym z najbardziej imponujących, najbardziej historycznych posunięć”.

Walety rządowe wogóle zatraciły już wszelkie poczucie zarowego rozsądku i przyzwyczajenia, gdy piszą o Piłsudskim. Niedawno „historycznym” posunięciem było umieszczenie nazwiska Piłsudskiego na czele 1-ki. Aż oto wybory minęły i Piłsudski swe mandaty odstąpił różnym pionkom „beztwarzowym” 1-ki Skończyła się „historja”. Teraz znowu wyjazd zagranicę ma być „historja”.

Ta „historja” st je się poprostu domem warjatów... B.

Redukcje w Funduszu Bezrobocia

Ajencja Press donosi że organy centralne Funduszu Bezrobocia postanowiły przeprowadzić w najbliższym czasie redukcję personelu administracyjnego.

WESOŁY WIECZÓR

„GRUNT TO FLOTA”.

Jak widać z tytułu ma to być rewja na aktualny z powodu przeróżnych kwest na „flotę polską” temat.

Rewja jest nieco słabsza od poprzednich albowiem brak jej cechy indywidualnej. Jest bardzo banalna i utrzymana w tonie humoru „przymiorowego”. Wykonawcy z Mes salówną, Krzewińskim, Skoniecznym i Rentgenem na czele, robią co mogą, ale ponieważ teksty utworów są przeważnie słabe więc i efekt jest mdły.

Najlepiej jak zwykle w „Wesołym Wieczorze” wypadły numery taneczne boć tam, gdzie są Halama i Parnell ich temperament czyni swoje. Żelichowska w numerze węgierskim jest doskonała, a p. Messalówna czaruje niezwykłą wprost czystością głosu i swą znakomitą dykcją. P. Kraszewska w tym programie jest niewyszukana, a rola w „Nocnej przygodzie” nie odpowiada jej zupełnie. Półfinał „Grunt to flota” oznacza się efektywnością wystawy i należy żałować, że finał nie dorównywał mu bynajmniej.

Zgola niepotrzebnym jak i mało efektywnym jest śpiewanie na scenie przegądu żołnierskich piosenek. Ani to ładne, ani ciekawe, a w efekcie niezmiernie tanie.

Przy układaniu następnego programu dyrekcja winna pamiętać, że „grunt... to nie flota” (ta brzęcząca!) ale humor i werwa. Gdy tego będzie pod dostatkiem, rewja będzie „szła” niezawodnie. I. K.

TELEGRAMY

DALSZY CIĄG ZE STR. 1-3.

SOCJALISTA PRZYDENTEM PARLAMENTU AUSTRII

Wiedeń, 4 grudnia. (ATE). Prezydentem parlamentu austriackiego wybrany został socjalny demokrat

Eldersch. Zastępcą prezydenta został wybrany 73 głosami dr. Ramek (chrześcijański - socjalni).

KREDYTY NA CELE WOJSKOWE WE FRANCJI

Paryż, 4 grudnia. (PAT). Izba deputowanych uchwaliła 445 głosami przeciwko 150 kredyty na cele obrony narodowej oraz kredyt dodatkowy w wysoko-

ści 20 milj. franków na utworzenie specjalnego działu badań naukowych w przystosowaniu do potrzeb obrony narodowej.

SPISEK W PORTUGALII

Londyn, 4 grudnia. (ATE). W Lizbonie wykryto spisek przeciwpaństwowy, do którego należeli członkowie radykalnych stronnictw. Aresztowano 20 osób i skonfiskowano około 100 bomb. Spiskowcy nosili się z planem zaatakowania koszar przy pomocy bomb, poczem w porozumieniu z żołnierzami, którzy należeli do sprzyświeżonej, mieli opanować

koszary i wyprowadzić na ulicę zbuntowane oddziały wojskowe. Aresztowano również szeregi wojskowych, należących do spisku.

Policja wpadła na trop sprzyświeżenia w ten sposób, że aresztowała automobil z transportem bomb. Zeznania aresztowanego szofera doprowadziły policję na trop spisku.

MAC DONALD WICEKRÓLEM INDJI?

Londyn, 4 grudnia. (ATE). Redaktor polityczny „Daily Mail” notuje pogłoskę o możliwości mianowania Mac Donalda wice - królem Indji. Kandydatura ta, według „Daily Mail”, była kilkakrotnie omawiana przez uczestników konferencji Okrągłego Stołu, przyczem wszy-

scy odnoszą się do tej kandydatury z wielką sympatią i uważają, że Mac Donald, objawiający stanowisko wice - króla Indji, mógłby przyczynić się do pacyfikacji kraju. Pogłoska ta krążyła również przed kilkoma dniami w Indjach, spotkała się jednak z zaprzeczeniem.

DWA WYROKI NA POLAKÓW W NIEMCZACH

Królewiec, 4 grudnia. (ATE). W Olsztynie odbyły się dwie rozprawy sądowe, których przebieg oraz wyroki rzucają charakterystyczne światło na traktowanie polskich działaczy przez władze niemieckie.

Pierwsza rozprawa odbyła się przeciwko działaczowi polskiemu p. Barczowi. Dn. 26 marca bojówka niemiecka napadła we wsi Gryziny (pow. Olsztynski) na polekie towarzystwo śpiewacze, zebrane w domu p. Barcza. Bojówka obrzuciła dom kamieniami i wygrażała rewolwerami zebranym Polakom. P. Barcz w odpowiedzi na napaść bojówki, broniąc się, wystrzelił z dubeltówki i zranił przywódcę bojówki Boema, kilkakrotnie skazanego za napady, a ostatnio oskarżonego o zabójstwo. Boema umieszczono w szpitalu, a nad jego łóżkiem zawieszono tabliczkę z napisem: „Ranny w walce z Polakami za sprawę niemiecką”. P. Barcza, który stawał w obronie własnego życia i bezpieczeństwa zgromadzonych u niego Polaków, skazano na dożywocie na 6 miesięcy więzienia, podczas gdy przywódca bandy Boem skazany na 6 tygodni aresztu. Pozostali napastnicy zostali zwolnieni.

Dziś w Olsztynie odbyła się również druga rozprawa przeciwko redaktorowi „Gazety Olsztyńskiej” p. Jankowskiemu, a Zrząd organizacji „Heimatdienst” dopatrzył się obrazy w opisie napadu bojówki niemieckiej w Gryzinach, zamieszczonego w „Gazecie Olsztyńskiej”.

Oskarżony red. Jankowski oświadczył przed sądem, iż życie polskiej mniejszości w Prusach Wschodnich i w ogóle w Niemczech staje się podobne do drogi krzyżowej. Prześladowania, napady na Polaków, domy i instytucje polskie są na porządku dziennym. Prokurator dowodził w swem przemówieniu, że artykuły „Gazety Olsztyńskiej” przyczyniają się do pogorszenia sytuacji mniejszości niemieckiej w Polsce, i zażądał dla oskarżonego surowej kary: pół roku więzienia. Sąd, po 40-sto minutowej naradzie, zwrócił się do prokuratora z wezwaniem do rozszerzenia aktu oskarżenia, na co jednak prokurator nie zgodził się. Po tym incydencie sąd skazał redaktora Jankowskiego na dwa miesiące więzienia i zapłatę kosztów sądowych.

TRZĘSIENIE ZIEMI W INDJACH

Rangoon, 4 grudnia. (PAT). Trzęsienie ziemi, które nastąpiło tu wczoraj wieczorem, spowodowało śmierć 36-ciu

osób. Największe zniszczenie wywołało trzęsienie ziemi na obszarze między Pyuntaza i Toungoo.

Widzenie się z pos. Wroną

Obronca aresztowanego prezesa Centralnego Komitetu Wykonawczego Stron. Chłopsk. St. Wrony, adw. Hoimokl-Ostrowski, uzyskał zezwolenie na widzenie się z klientem.

Pos. Wrona przebywa w więzieniu na Pawiaku od 20 września b. r.

Z P.K.O.

WYPŁATA RENT INWALIDZKICH I EMERYTUR.

W związku z reorganizacją prac P. K. O. w dziedzinie wypłacania rent inwalidzkich i uposażeń emerytur państwowych i kolejowych — Poczta Kasa Oszczędności jako instytucja jedynie pośrednicząca w dokonywaniu tych wypłat — nie będzie w przyszłości udzielać żadnych informacji zainteresowanym osobom ani też załatwiać ich reklamacji w tych sprawach, gdyż powołane są do tego jedynie i wyłącznie władze asygnujące.

Zatem, zainteresowani inwalidzi i emeryci winni zgłaszać swoje reklamacje wyłącznie bezpośrednio do władz asygnujących, t. j. do właściwych Izb Skarbowych lub Dyrekcyj Kolejowych.

Co wyświetlają kina?

Afantic: „Dynamit”.
Apollo: „Na Sybir” (polski dźwiękowiec).
Capitol: „Noce kaukaskie”.
Casino: „Janko muzykant” (polski film dźwiękowy).
Colosseum: „Pokusa” z Gretą Garbo.
„Colosseum (mała sala): „Sportowiec z miłości”.
Filarmonia: „Z Byrdem do Bieguna Podniebnego”.
Kometa: „Dzieje małżeństwa”.
Majestic: „Pod dachami Paryża”.
Miejski: „Warta nocna”.
Pola Negri Palace: „Graj cyganie!”
Palace: „Syn białych gór”.
Pan: „Noce kaukaskie”.
Splendid: „Neapol śpiewające miasto”.
Stylowy: „Latarnia morska”.
Światowid: „Wesoły Madryt”.
Świt: „Skazaniec Nr. 46039”.
Tęcza: „Parada miłości”.
Wisła: „Sen o miłości”.
Znicz: „Nieśmiertelna miłość”.
Astra: „Miłość księcia Sergiusza”.
Cristal: „Pat i Patachon w opałach”.
Glob: „Pieśń żywiołów”.
Sokół: „Godzina miłości i śmierci” i „Amerykanka”.
Sokół: „Godzina miłości i śmierci”.
Mewa: „Dama w gronostajach” i „Siostryczka z Paryża”.
Maska: „Ulica potępionych dusz”.
Hollywood: „Kobiety z przeszłością”.
Heljos: „Tajemnica pokoju Nr. 13”.
Forum: „Człowiek bez nerwów”.
Lux: „Djanna”.
Promień: „Chata wuja Toma”.
Riviera: „Pod banderą miłości”.
Tombola: „Pieczęć” i „Dług książęce”.
Uciecha: „Romans nad Rio Grande”.

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

Wiadomości z całego kraju

LWÓW

SENSACYJNY PROCES LEKARZA LWOWSKIEGO

Przed lwowskim sądem okręgowym toczy się sensacyjna rozprawa przeciw dr. Tomaszewskiemu oskarżonemu o 1) ciężkie uszkodzenie ciała na osobie, rzekomego rywala, Zamorskiego Zygmunta, 2) pogroźki, celem wymuszenia ustalenia daty ślubu, 3) przywłaszczenie weksli, które otrzymał do rzekomego zeskontowania, wreszcie o fałszowanie, z chęcią zysku, dokumentów prywatnych.

W roku 1924 oskarżony dr. Tomaszewski zawarł znajomość z rodziną Szambrowskich, do której wezwany był celem leczenia ich dziecka.

Z biegiem czasu stosunki tak się ułożyły, że Tomaszewskiego traktowano jako narzeczonego córki Szambrowskich Olgi, a gdy narzeczonego był już codziennym gościem domu swych przyszłych teściów, finansował potrzeby materialne całej rodziny.

Razu jednego Irena, siostra Olgi, zawarła znajomość z niejakim Zamirskim Zygmuntem kadetem, który później począł starać się o rękę Ireny. Gdy Zamorski, po ukończeniu szkoły kadeckiej, przeniósł się do Torunia i stamtąd zo-

stał usunięty i przeniesiony do Brzeżan, począł czynić starania zwolnienia z wojska. Na ten okres czasu przypada śmiertelne uszkodzenie ciała Zamorskiego, spowodowane, według przypuszczeń dr. T., chęcią uwolnienia się od wojska.

Tak wygląda sprawa w oświetleniu zeznania oskarżonego dr. Tomaszewskiego.

W oświetleniu zaś rodziny Szambrowskich, świadka Zamorskiego, dr. T. był ciężarem ich rodziny, pożyczał pieniądze, a co się tyczy tajemniczego zranienia Zamorskiego — świadkowie twierdzą, że to dr. T. świadomie strzelał do Zamorskiego, chcąc się uwolnić od konkurenta, gdyż Zamorski, po jakimś czasie skierował swe afekty do Olgi.

Sprawa ta osnuta jest mitem tajemnicy, gdyż ciekawym jest, że już post faktum zarzucanych d-rowsi T. zbrodni, dr. Tomaszewski był w domu Szambrowskich, był z panią i panem domu na popularnej stopie, a matka rzekomej ofiary tajemniczego strzału, zwracała się do niego niejednokrotnie z prośbą o łaskawą opiekę nad chorym.

PRZEMYSŁ

WYDARZENIA W WIĘZIENIU PRZEMYSKIM

W więzieniu przemyskim wybuchł bunt. Według relacji PAT-a, bezpośrednią przyczyną buntu miało być wprowadzenie do celi zbiorowej, gdzie osadzonych było 22 komunistów, trzech więźniów kryminalnych. Zbuntowani wyłamali drzwi, a wskutek wszczętego przez nich hałasu również osadzeni w innych celach więźniowie zaczęli okazywać chęć przyłączenia się do buntu.

Na miejsce przybył prokurator Prohaska, który wraz z naczelnikiem więzienia Korabem i komendantem Oberlem doprowadził do likwidacji zamieszek. Wezwano również oddział policji państwowej i oddział straży pożarnej. W ciągu pół godziny przywrócono porządek. W czasie likwidacji zajął nikt nie odniósł żadnych obrażeń.

ZE SPORTU

WŁODARCZYK — MISTRZEM POLSKI

Zarząd Pol. Zw. Tow. Kolarskich rozpatrywał ostatnio sprawę protestu Uniiu w sprawie mistrzostwa Polski 50 km., i postanowił

w dalszym ciągu utrzymać swą weryfikację, zostawiając Włodarczykowi tytuł mistrza Polski.

OŚRODEK GIER SPORTOWYCH W. R. S. K. O.

Aby uprzystępnić klubom robotniczym stolicy uprawianie gier sportowych w sezonie zimowym, WRSKO. wynajęła salę gimnastyczną w Szkole Powszechnej przy ul. Chłodnej i odda ją do użytku klubów. Rok rocznie ta dziedzina sportu cieszyła się wielkim powodzeniem wśród klubów robotniczych

stolicy. W roku zeszłym na tej samej sali, prócz treningów, przeprowadzone były mistrzostwa w koszykówce dla mężczyzn i kobiet. W tym roku również obok mistrzostw koszykówki odbędą się również mistrzostwa w siatkówkę.

OTWARCIE TORU ŁYŻWIARSKIEGO W KATOWICACH

W niedzielę i poniedziałek dnia 7 i 8-go grudnia r. b. nastąpi uroczyste otwarcie pierwszego w Polsce sztucznego toru łyżwiarskiego w Katowicach.

Oficjalne otwarcie nastąpi w niedzielę 7-go grudnia o godz. 10-ej rano, przyczem przemówienia będą transmitowane przez rozgłoszenie katowicką „Polskiego Radja”.

O godz. 11-ej odbędzie się międzynarodowy pokaz łyżwiarski z udziałem mistrzów Europy Organista, Szalay (Węgry), małżon-

ków Hoppe, Praznovsky'ego (Czechosłowacja) i łyżwiarzy AZS (Warszawa) — pogoń (Lwów).

Wieczorem o godz. 17-ej odbędzie się powtórzenie pokazu łyżwiarskiego i mecz hokejowy Legia (Warszawa) — TEV (Opawa-Czechosłowacja).

W poniedziałek 8-go grudnia o godz. 12 pokaz łyżwiarski i mecz hokejowy AZS—Legia, o godz. 17-ej — pokaz i mecz Pogoń — TEV.

R. K. S. „SKRA”

„PRZYSZŁOŚĆ” SEKCJA DZIEWCZYNEK. Lekcje gimnastyki dla dzieci odbywają się w środy i soboty.

Lekcje plastyki i tańców ludowych we wtorki od godz. 7—8.

Zebrania dziecięcego kółka deklamacyjnego odbywają się w soboty.

Informacje u sekretarki Klubu codziennie od 6—8 (Okopowa 43-45).

Towarzysze Robotnicy!

Bojkot wyrobów Wedla trwa.

FIRMA WEDEL ZNAJDUJE SIĘ POD BOJKOTEM CAŁEGO ŚWIATA PRACY!

KONRAD SEIFFERT

PŁONĄCE ŻAGWIE NAD POLSKĄ

autoryzowany przekład z niemieckiego STANISŁAWA LUKOMSKIEGO

Copyright by
Księgarnia Robotnicza, Warszawa

Choć kołatała się w nich jeszcze trochę życia, byli już wszyscy umarli, byli z nich żyjące trupy, trupy, co nie uzyskały urlopu, były jeszcze na służbie. Na skraju drogi, biegnącej prościutko na wschód, umierali na cholere, na czerwone lub malarję. Umierali na ołtarzu ojczyzny. Mieli spodnie, zafajdane od góry do dołu waziatki, niby kreska, wargi lepiły się; siedzieli tu, rozciągając wokoło straszliwy fetor, i umierali za swą ojczyznę. Hen, tam, daleko, Rosjanie palili całe wsie. Kiedy umierający tutaj obrońcy ojczyzny widzieli Rosjanina po raz ostatni?

To, co się tutaj działo, nie było już właściwie wojną. Wszystko to razem było jakąś hydlowską mordownią, uganianiem bez sensu, beznadziejnym borykaniem się z głodem, z zarazkami cholery, czerwoni, malarji, ze wszami, nieczystościami, a czasem — z Rosjanami,

którzy wciąż odchodzili i odchodzili coraz dalej. Co z tego wynikało? Pomożmy brali jeszcze w tem udział?

Gdy maszeruje się od rana do wieczora i naprawo i nalewo nie widzi się, nie słyszy, nie czuje nic, okrom umarłych i umierających, nateńczas człowiek opadają rozmaite zwiotczające myśli. Trudno się z tem pogodzić że życie nie jest najwyższym dobrem. Wydaje nam się komiczne, żeśmy w to wierzyli. Może to wreszcie nie jest nawet komiczne. Jeszcze niedawno wiara ta nie była komiczna. Istniało, być może, coś, co było dla nas więcej warte od życia. Być może. Nie każdy o tem wie, ale może jednak istniało coś takiego. Jedno tylko nie ulega wątpliwości, że teraz niema już rzeczy, któraby posiadała większą wartość od życia. Naprawdę już niema. Zastanawiasz się jeszcze. Kraj rodzinny? Ojczyzna? Honor? Sława?

45)

Bóg? Wieczność? Eh, nie gadaj lepiej!

Byle tylko nie umrzeć! Byle tylko nie zachorować! Nie umrzeć jak ci tutaj! Nie zdechnąć tak! Lepsza już kula! Kula? Nie! Nie trzeba też kuli! Jeśd do syta! Gdy się tylko ma coś do jedzenia. Być zdrowym. Maszerować.

A jednak, musisz wciąż patrzeć, słuchać i wachać. Nie chcesz tego, ale robisz to wbrew woli i widzisz wciąż, jak oni siedzą, wiją się, upadają, przewracają się.

Wzywają pomocy. Należy im dopomóc. Nie pomagasz im jednak. Nikt im nie pomaga. Nikt nie może im pomóc. Bo czem można by im tu dopomóc? Wodą z kałuży? Ciemną lurą? Spłeniałym chlebem? Uczuciem koleżeńskim? Jeden za wszystkich wszyscy za jednego? To śmiechu warte. Bo co też się poprawi lub stanie, jeżeli dopomoże się nawet jednemu z nich o ile to wogóle będzie możliwe? Nic. Kto ma tu umrzeć, umrze wszystko jedno, tak czy owa, teraz, czy za godzinę, toć jest to już zupełnie obojętne.

Ale może raz już będzie koniec. Czekamy na to z dnia na dzień. Twierdzą kapitulowały. Rosjanie cofają się nadal. My idziemy za nimi. Maszerujemy. Bo ten pochód, toć to nie pociąg pośpieszny. Wszystko to razem wzięte nie

ma żadnego sensu. Ale potem, moi panowie żołnierze, ale potem wszystko będzie inaczej. Ktoś musi przecież ponieść odpowiedzialność za te głupstwa. Poczekaj tylko, mój chłopcze, później trochę!

Gdy czasami płonące przed nami wsie zapalały się wieczorem jaśniejszym niż zazwyczaj płomieniem, gdy czasami Rosjanie zatrzymywali się jednak wtedy zdawało nam się, że to nareszcie koniec. Ale to nie był koniec. Na jutro lub też pojutrze marsz bez końca zaczynał się odnowa wraz z umarłymi i umierającymi z obydwóch stron gościńca, wraz z głodem, wszami, słońcem i mrozem.

Trzeba mówić w siebie, że to tutaj nie jest prawdziwym życiem. Że to może sen tylko. Może niema żadnej wojny. Może wcale nie jesteś na tym oto gościńcu. Może to nieprawda, że mordujesz, rabujesz, plądrujesz i okradasz uchodźców i kolegów. Może nikt nie jest chory na cholere. Może. Zupełnie zwiotczałe myśli przychodzą, zaiste, do głowy, gdy się tak człapie, gdy się słyszy to dolatujące z obydwóch stron skłamanie i gdy w nos uderza ten ohydny fetor.

(D. c. n.).

Z ŻYCIA TPARIJ WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

W PIĄTEK dn. 5 b. m.

na dzielnicach PPS w Warszawie odbędą się zebrania dzielnicowe dla członków Partii i wprowadzonych gości.

ŚRÓDMIEŚCIE - POCZTOWA (Warecka 7) godz. 7 wiecz. Ref. wygl. t. radna Budzińska - Tylicka Justyna.

WOLA (Grzybowska 57) godz. 7 wiecz. Ref. wygl. t. radny Hartleb Tadeusz.

JEROZOLIMA (Leszno 53) godz. 7 wiecz. Ref. wygl. t. radny Zawadzki Edward.

POWĄZKI (Dzielnia 95) godz. 7 wiecz. Ref. wygl. t. radny Gruszek Bolesław.

OGOTA (Przemyska 18) godz. 7 wiecz. Ref. wygl. t. Wieroski Ludwik.

MARYMONT (Mickiewicza 1) godz. 7 w. Ref. wygl. t. Garlicki Stanisław.

N. BRÓDNO (Siedzińska 5) godz. 7 wiecz. Ref. wygl. t. Krzeslowski Jan.

MOKOTÓW (Chocimska 23) godz. 7 w. Ref. wygl. t. Wasik Antoni.

CZERWIAKÓW (N. Sielecka 1) godz. 7 wiecz. Ref. wygl. t. Przetacznik Eugeniusz.

POWIŚLE (Czerw. Krzyża 20) godz. 7 w. Ref. wygl. t. Piontek Władysław.

PRAGA (Ząbkowska 41-43) godz. 7 w. Ref. wygl. t. radny Haupa Stefan.

GROCHÓW (Osiecka 33) godz. 7 wiecz. Ref. wygl. t. Kuczewski Kazimierz.

KAMIONEK (Zamojskiego 20) godz. 4.15 pop. Ref. wygl. t. Neubauer Karol.

STARÓWKA (Długa 19) godz. 7 wiecz. Ref. wygl. t. radny Raabe Henryk.

STARÓWKA Godz. 6 w. posiedzenie Komitetu.

POWIŚLE Godz. 6 w. posiedz. Komitetu.

KAMIONEK G. 6 w. posiedz. Komitetu.

SOBOTA 6 b. m.

ŚRÓDMIEŚCIE O godz. 5 pop. posiedzenie Komitetu.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

KOŁO im. L. MISIOŁKA (Dzielnia 95). Dnia 6 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie Koła z referatem tow. Garlickiego.

PROBA ORKIESTRY. Dziś o godz. 7 próba orkiestry Org. Mł. TUR.

CZERWONE HARCERSTWO.

SEKCJA SAMOKSZTAŁCENIA (ZAGADNIENIA WYCHOWAWCZE). Posiedzenie Sekcji odbędzie się w niedzielę o g. 17 w lokalu Zw. Transportowców (ul. Czerw. Krzyża 20) Na porządku dziennym referat, czytanie tekstu i dyskusja. Obecność członków konieczna.

Rich kult.-oświatowy

W niedzielę 7 b. m. o godz. 8 wiecz. w domu ZZK (Czerwonego Krzyża 20) odbędzie się

WIECZORNIKA TANECZNA

staraniem Sekcji Teatralnej TUR.

Wstęp 1 zł.

ZE ZWIĄZKU DUKARZY. Kolejny odczyt z dziedziny nauk społecznych i ekonomicznych wygłoszony zostanie przez prof. Stefana Czarnowskiego w lokalu Związku, w sobotę o godz. 6-jej.

Już ukazała się broszura, zawierająca sprawozdanie z procesu b. posła na Sejm, towarzysza

JANA KWAPINSKI'GO

zaopatrzone słowem wstępem Marszałka Sejmu tow. Ignacego Daszyńskiego i mec. Leona Berensona.

Skład główny: Księgarnia Robotnicza, Warecka 9. Cena 50 gr.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIS.

11.40 Przegląd prasy. 11.58 — 12.10 Sygnał czasu. 12.10 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 — 13.35 Komunikat meteorologiczny. 13.35 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.35 Przerwa. 15.35 Komunikat Głównego Związku Straży Pożarnej. 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 — 17.40 „O samobójstwie” prof. dr. Siemgalowicz. 17.45 Koncert. 18.45 — 19.10 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 — 19.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.35 — 20.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Repertuar Warszawskich Teatrów Miejskich. Po transmisji komunikaty.

SKRADZIONO DOWÓD osobisty, wydany przez Star. Grodz. Warszawa Południe i książkę K. Ch. m. Warszawy na imię Jana Hryniewieckiego.

Kronika stołeczna

OSTATECZNY TERMIN UISZCZANIA
PODATKÓW.

14 b. m. upływa ulgowy termin płatności raty podatków: państwowego i dodatku komunalnego od gruntów rolnych (za II półrocz), państwowego i dodatku komunalnego od nieruchomości (III rata) i państwowego od placów niezabudowanych (IV rata).

MAGDALENA SAMOZWANIEC O SKUTKACH MAŁŻENSTWA.

We wtorek nadchodzący 9 b. m. wygłosi w sali Konserwatorium p. Magdalena Samozwaniec odczyt p. t.: „Skutki małżeństwa”.

ZBRODNICZY NAPAD NA EMERYTA PRZY UL. TWARDEJ

59-letni Franciszek Michalski, emeryt kolejowy, otrzymawszy emeryturę w sumie 180 zł. wstąpił na piwo do restauracji zwanej „pod Kacapem”. W chwili po tem weszło dwóch mężczyzn, którzy zajęli sąsiedni stół i gdy M. oddał się na chwilę do bufetu, jeden z przybyłych zabrał mu krzesło. Na zwróconą uwagę, dlaczego to zrobił, nieznajomy pogroził pięścią. Chcąc uniknąć zajścia emeryt opuścił zakład. Zaledwie znalazł się na ulicy, nieznajomy wybiegł w ślad za nim i jeden zaczął bić M. odważnikiem po głowie i twarzy, drugi zaś rozdzielił walczących, popychając emeryta w kierunku bramy. M. jednak nie dał się wciągnąć w planowaną zasadkę i odpiertając ciosy re-

kom, pochwycił napastnika za ramię, usiłując zaprowadzić do pobliskiego komisariatu. Sprawca jednak zdołał wyrwać się i wraz z towarzyszem uciec. Pobity i okrwawiony emeryt udał się do 6 komis., meldując o zajściu. Przybyły tam lekarz pogotowia udzielił M. pomocy stwierdzając ranę tłuczono-głową, oraz potłuczenie lewego przedramienia i dolnej powieki lewego oka. Idąc za wskazówkami M. ustalono, iż sprawcą napad-ści był 30-letni Stanisław Adamczyk. Ponieważ Adamczyk ukrywa się, policja sporządziła protokół, do którego dołączono obdukcję lekarską, celem pociągnięcia sprawcy zbrodniczej napadzie do odpowiedzialności karnej.

MUZEUM ORDYNACJI KRASIŃSKICH.

Po uroczystym otwarciu, które odbyło się dnia 2 grudnia, Muzeum Ordynacji Krasińskich będzie otwarte dla publiczności od dn. 4 b. m. we wtorki, czwartki i niedziele od godz. 10 — 14.

ŚMIERTELNY SKOK Z 4 PIĘTRA

Nocy ubiegłej około godz. 3 min. 30 lokatorzy domu Trębacka 1 zaalarmowani byli odgłosem jakiegoś upadku. Wkrótce okazało się, że z okna 4 piętra klatki schodowej wyskoczył na asfalt podwórza 19-letni Jan Szulak, pomocnik kucharza w barze „Sezam” w tymże domu. Lekarz pogotowia stwierdził ogólne potłuczenie i wewnętrzne obrażenia. Nieprzytomnego i w stanie ciężkim przewieziono pogotowiem do szpitala św. Rocha, gdzie w godzinę później — zmarł. Szczegóły samobójstwa są następujące: Szulak nocy ub. stanął na progu przy wejściu do sali restauracyjnej na I piętrze, przyglądając się tańczącym. W tym czasie nadszedł dyr. zakładu, Ulawski. Zwrócił on chłopcu

uwagę, aby nie gapił się. Gdy pomimo to, Szulak w dalszym ciągu stał, wtedy Ulawski wyszł z sali. Szulak nie zwrócił uwagi na słowa dyrektora i przemyśliwał o samobójstwie. Silnie zdenerwowany chłopiec udał się do pokoju słuźbowego i tam o przegodzie swej opowiedział Bronisławowi Pietrach, również pomocnikowi kucharza. Szulak zaczął płakać i wyrwać włosy z głowy, przyczem mówił, że gdyby miał rewolwer, zabiłby dyrektora i siebie. Pietrach starał się uspokoić kolegę, poczem położył się spać. Szulak przez jakiś czas siedział na krześle, poczem szybko podniósł się wyszedł na koryta i przez otwarte okno wyskoczył na podwórze.

ZAGADKOWA ŚMIERĆ CHŁOPCA

Nocy ubiegłej godz. 4 min. 30 żona woznego 12 oddziału sądu grodzkiego, zam. Trębacka 1, Marja Szczurowska udała się do ubikacji w tymże mieszkaniu, gdzie zastała leżącego twarzą do podłogi 17-letniego Adama Sęka, pomocnika woznego w tymże sądzie.

Przybyły lekarz pogotowia skonstatował już śmierć chłopca z nieustalonej przyczyny. Z przeprowadzonego przez policję 12 komis. dochodzenia wynika, że Sęk od 3 — 4 dni

narzekał na silne przeziębienie i katar. W ub. środę chłopiec zwrócił się do sędziego Wytryka, ten zaś skierował go do lekarza, który przepisał chłopcu jakieś proszki. Wieczorem, przed udaniem się na spoczynek Sęk miał zażyć proszek. W nocy, gdy wszyscy byli pogrążeni we śnie, Sęk nagle zmarł. Zwłoki przewieziono do sekcji celem dokonania sekcji i ustalenia przyczyny śmierci.

WOLĄ UMRZEĆ NIŻ ŻYĆ W NĘDZY

26-letnia Jadwiga Szumska, bez pracy i bezdomna, otruła się esencją octową w bramie domu Marszałka Focha 5-7. Przyczyna targnięcia się na życie — brak pracy. Desperatkę przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

28-letnia Anna Kolasińska, żująca (Sto-jańska 28), również otruła się esencją octo-

wą w tymże domu. Desperatkę w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala Wolskiego.

22-letnia Michalina Marczeńska, pracownica igły napisała się jodyną, przy ul. Karmelickiej 11. Desperatkę przewieziono do ambulatorium pogotowia, gdzie otrzymała do-razną pomoc.

PRZY PRACY

W latce, w bazare przy ul. Leszno 42, rzeźnik, 32-letni Jan Włodarski, w czasie krajania mięsa, przez nieostrożność zadął

obie cios nożem pod brodę. Rannego opatrzone w ambulatorium pogotowia.

POKĄSANA PRZEZ PSA

Na podwórzu domu Złota 79, pies jednego z lokatorów tego domu rzucił się na 36-letnią Marię Mierzińską, urzędniczkę (Miedziana 1), której zadął 2 rany kłosem prawego uda i podudzia. Poszwankowana o-

trzymała pomoc w ambulatorium pogotowia. Właściciel psa, który nie stosuje się do przepisów, został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie prac

ABSOLWENT Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie z praktyką poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia do „Robotnika” pod W. J.

BEZROBOTNY od 1 i pół roku poszukuje jakiegokolwiek pracy. Wiadomość: Mar-jenszta 5 m. 34. Jasiński.

STOLARZ poszukuje jakiegokolwiek pracy w swoim zawodzie, lub też posady woznego. Pozostaje wraz z żoną, b.ś. środków do życia. Adres: Łucka 34 m. 52.

KRAWCOWA poszukuje zajęcia, może gotować, prać, sprzątać. Warunki skromne. Wiadomość: ul. Elektoralna 39 m. 27.

RUTYNOWANA korespondentka pisze na maszynie, może pracować jako pomocnica buchaltera lub jako sekretarka. Oferty łaskawe kierować do Administracji „Robotnika” pod „Bez wyjścia”.

SZOFR — MONTER z wojskowym prawem jazdy poszukuje pracy. Oferty do „Robotnika” pod „Podoficer”.

DZWIĘKOWE KINO
CASINO — Nowy-Swiat 50
Pocz. o g. 6, 8, 10
W sobotę i niedzielę Początek o godz. 4-jej.

DZIS

Wielki polski film dźwiękowy

„Janko Muzykant”
w rolach gł.:

MARJA MALICKA i WITOLD CONTI

Kino Dźwięk. **COLOSSEUM** Początek o g. 6-jej

Ostatnie dni

GRETA GARBO

zachwycać będzie w arcyfilmie

„POKUSA”

W Małej Sali pocz. godz. 4

„Republika Piratów” w roli gł. Zygfrid Arno.
Dla młodzieży dozwolone. Ceny zł 1 i 1.50

POLA NEGRI PALACE
Wierzbowa 7 Początek o g. 6, 8, 10

Pierwszy wielki czarujący węgierski film dźwiękowo-śpiewno-muzyczny p. t.

„GRAJ CYGANIE”

dramat erotyczny.

Nadprogram najnowsze aktualności dźwiękowe Fox'a. Aparatura Western Electric.

Ceny miejsc od 1.50

Kino FILHARMONJA

Już w sobotę 6/XII r. b.

Film dla wszystkich, dla dorosłych i młodzieży

„Z Byrdem do Bie una

Południowego”

Niewidziane dotąd autentyczne zdjęcia z bohaterstwa wyprawy do Bieguna Południowego

DZWIĘKOWE KINO

„T E C Z A”

Przejazd 9 Początek 6, 8, 10

Dziś Premiera

„PARADA MIŁOŚCI”

w roli głównej

Maurice Chevalier

Nad program dodatkowy rewelacyjny.

Aparatura Western Electric

„Światowid”

Marszałk. 111 p. 3.30 ost. 9.30

Ramon Nowarro

w drugim swoim triumfie

WESOŁY MADRYT

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki

o 8 wiecz. „Faust” z „Nocą Walpurgii”.

Narodowy

o 8 w. „Spisek koronacyjny”

Nowy

o 8 w. „Warszawianka”

Letni

o 8 w. „Nie rzucaj mnie madame”

TEATR ATENEUM. Dziś i codziennie o

godz. 8 wiecz. „Ulca” E. Rice'a.

TEATR WIELKI. Dziś „Faust” z „Nocą

Walpurgii”.

Jutro „Żydówka”.

TEATR NARODOWY. Dziś „Spisek koronacyjny”.

TEATR NOWY. Dziś „Warszawianka”.

TEATR LETNI. Dziś i codziennie „Nie

rzucaj mnie Madame”.

TEATR POLSKI. Dziś „Noc listopado-
wa”.

KONCERT MICHAŁOWSKIEGO.

W nadchodzącą sobotę dnia 6-go gruda-
nia w sali Tow. Hygienicznego usłyszymy

z estrady znakomitego naszego Chopiniste,

Aleksandra Michałowskiego. Mistrz forte-
pianu poświęci, jak zwykle, cały wieczór

arcydziełom Chopina. Księgarnia Gebethne-
ra i Wolffa rozprzedała już sorządzą bilety.

TEATR OPERETKA WARSZAWSKA.

Dziś o godz. 8 wiecz. „Ptasznik z Tyrolu”.

TEATR

OPERETKA WARSZAWSKA

MOKOTOWSKA 73

„PTASZNIK z TYROLU”

Operetka w 3-ach aktach muz. K. ZELLERA.

Pocz. g. 8 w.

W niedz. dn. 7/XII i w poniedz. dn.

8/XII o g. 4 pp. specjalne przedstawienia
dla przyjezdnych i dla młodzieży.

Najwytworniejsze Kino Dźwiękowe Stolicy

Majestic

Nowy-Swiat 43 początek 6. ost. 10

w niedziele i święta pocz. 4.

Najpiękniejsze arcydzieło dźwiękowej produkcji

„POD DACHAMI PARYŻA”

Wzruszający dramat, opisujący walki

miłości Paryża. W rolach główn.

ALBERT PREJEAN, POLA ILLERY, GASTON HODOT

Ceny biletów niższe

Dźwiękowy- KINOTEATR

Długa 25 Początek o godz. 6.30

Soboty i niedziele o godz. 5 p. p.

BILLIE DOVE

w emocjonującym dźwiękowcu p. t.

WARTA NOCNA

wł. Muzafilm Nadprogram

KINO

ATLANTIC

Chmielna 33 Początek 4 6, 8, 10.15

MONUMENTALNY FILM DZWIĘKOWY

DYNAMIT

reżyserji genialnego

Cecil B. de Mille'a

KINO-REWIA ZNICZ

ŚNIADECKICH 5. TEL. 11405

Dziś i dni następnych

„NIEŚMIERTELNA MIŁOŚĆ”

poeterna epopeja miłosna na tle wojny Euro-
pejskiej w rolach gł. Collen Moore, Cacy Cooper.

Na scenie Humor, śpiew, taniec rewia

w 12 odsłonach p. t. „GRUNT TO MIŁOŚĆ”

z udziałem całego zespołu pod kier. J. Trusz-
kowskiego tańce i ewolucje układu Bogusława

Melerwila. Ceny miejsc od 1 zł. 25 gr.

Pocz. o g. 5 pp. w niedzielę i święta 2 pp.

KINO- KOMETA Chłodna 49

TEATR Tel. 48-51

„Dzieje małżeństwa”

Na scenie występy artystów: Nina Bie-
licz, Henio Domański, Kazimierz Chrzano-
wski, Stanisława Balcerakówna, Adam Daal,

Konrad Ostrowski Irena Topolnicka oraz

Girls baletu K. Ostrowskiego.

KINOTEATR

„

TRZYDZIESTOLETNI JUBILEUSZ ISTNIENIA NAGRODY NOBLA

DOTYCHCZAS OTRZYMAŁY NAGRODY 153 OSOBY, ORAZ TRZY INSTYTUCJE PIERWSZY AMERYKANIN LAUREATEM W DZIALE LITERATURY

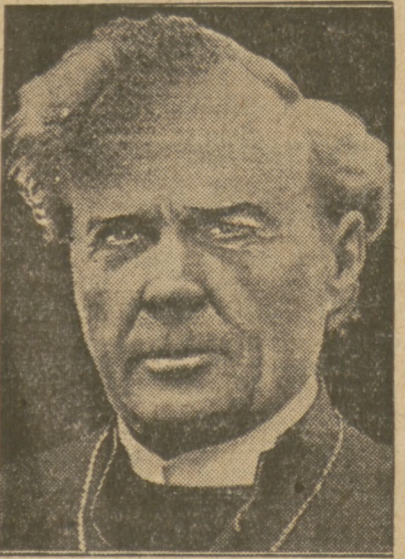
**NOBEL, WYNAZKA DYNAMITU
PRZECZĄCY CAŁY SWÓJ MAJĄTEK
NA ZWALCZANIE WOJNY.**

Corocznie w listopadzie odbywają się posiedzenia Szwedzkiej Akademii celem wyboru laureatów nagrody Nobla. Założyciel tej fundacji Alfred Nobel — jak wiadomo — był jednym z najwybitniejszych chemików świata. Był on istotnym twórcą przemysłu nitroglicerynowego, wynalazcą dynamitu i innych materii wybuchowych, przez co stworzył podstawy przemysłu wojennego, oraz spowodował czy przyspieszył straszliwy pożar światowej wojny.



HINDUS VENKATA RAMAN.
tegoroczny laureat Nobla w dziale fizyki

Dziwna ironia losów ludzkich chciała właśnie, że człowiek, który całe swoje życie poświęcił wynalazkom, niosącym śmierć i zniszczenie, przeznaczył cały swój majątek, zdobyty na tem polu na szerzenie idei pokoju. Dnia 27 listopada 1895 roku na rok przed śmiercią spisał on testament, który spowodował założenie słynnej fundacji jego imienia. W myśl tego ostatniego testamentu, odsetki z jego olbrzymiego majątku mają służyć corocznie na udzielenie 5 nagród dla uczonych którzy dokonali największego odkrycia lub wynalazku: 1) w dziedzinie fizyki, 2) na polu chemii, 3) w dziedzinie fizjologii lub medycyny, 4) dla tego, który stworzy w literaturze najcen-



ARCIBISKUP NATAN SOEDERBLOM
laureat nagrody pokojowej Nobla za rok 1930.

niejsze dzieło, wreszcie 5) dla tego, kto pracował najusilniej nad zbliżaniem się narodów, nad pomniejszeniem armii lub organizowaniem kongresów pokojowych. Największe znaczenie międzynarodowe i moralne mają: nagroda literacka i nagroda pokoju. Pierwsza jest udzielana przez poważne związki i osobistości szwedzkiej akademii literatury, natomiast nadanie nagrody pokoju jest przywilejem norweskiego parlamentu w O. slo.

**400 TYSIĘCY ZŁOTYCH OTRZYMUJE
W R. B. LAURERAT NOBLA.**

Nagroda Nobla poza zaszczytem moralnym przynosi również znaczne korzyści materialne a niejednokrotnie jest dla odznaczonego jedyną możliwością dalszej pracy na danym polu. Fundusze na ten cel czerpane są z procentów, nie są więc stałe. Przeciętnie wynoszą około 200.000 złotych. W roku bieżącym procenty były o wiele większe i wynosiły 1.300.000 koron szwedzkich. Dziesięć procent tej sumy przeznaczane są na po-

większenie kapitału zakładowego, czwarta część reszty na pokrycie kosztów, pozostała zaś, która w tym roku wynosi 864.735 koron podzielona zostaje między laureatów Nobla. Ponieważ laureatów jest 5 na każdego więc przypada 172.947 koron, co wynosi w walucie polskiej przeszło 400.000 złotych.

**NAJWIĘCEJ NAGRÓD OTRZYMAŁI
DOTYCHCZAS NIEMCY.**

Rok bieżący jest 30-ty m rokiem istnienia nagrody Nobla. Majątek fundacji wzrósł i obecnie wynosi już przeszło 40 milionów koron szwedzkich. Ogółem dotychczas otrzymały nagrody 153 osoby, oraz trzy instytucje. Najwięcej nagród otrzymali Niemcy, na drugim miejscu znajdują się Francuzi, na trzecim — Anglicy, na czwartym — Amerykanie, a na piątym — Szwajcarzy.

**LISTA LAUREATÓW LITERACKIEJ
NAGRODY NOBLA.**

Lista laureatów nagrody Nobla w dziale literatury przedstawia się następująco:

Rok 1901 — Sully Prudhomme (Francja), rok 1902 — Teodor Mommsen (Niemcy), 1903 — Björnsterne Björnson (Norwegia), 1904 — Fred Mistral (Francja) i J. Schegray (Hiszpania), 1905 — Henryk Sienkiewicz (Polska), 1906 — Carducci (Włochy), 1907 — Rudyard Kipling (Anglia), 1908 — Rudolf Eucken (Niemcy), 1909 — Selma Lagerlöf (Szwecja), 1910 — Paul Heyse (Niemcy), 1911 — Maurycy Maeterlinck (Belgia), 1912 — Gerhard Hauptmann (Niemcy), 1913 — Rabindranath Tagore (Indie), 1916 — Romain Rolland (Francja) i Heidenstat (Szwecja), 1917 — Gjellerup i Pontoppidan (Duńczycy), 1919 — Karol Spitteler (Szwajcaria), 1920 — Knut Hamsun (Norwegia), 1921 — Anatol France (Francja), 1922 — J. Benawente (Hiszpania), 1923 — W. B. Yeats (Anglia), 1924 — Władysław Reymont (Polska), 1926 — Bernard Shaw (Anglia), 1927 — Grazia Deledda (Włochy), 1928 — H. L. Bergson (Francja) i Sigrid Undset (Szwecja), 1929 — Tomasz Mann (Niemcy), 1930 — Sinclair Lewis (Stany Zjednoczone).

Nagrody literackie Nobla dotąd otrzymały: Francja 5, Niemcy 5, Anglia i Norwegia — po 3, Polska, Szwecja, Danja, Włochy, Hiszpania — po 2, Szwajcaria, Belgia, Indie i Ameryka — po 1.

Z ważniejszych państw nie otrzymały dotychczas nagrody literackiej — Rosja, Austria i Holandia.

**KTO OTRZYMAŁ DOTYCHCZAS
NAGRODĘ POKOJU?**

Nagrodę pokoju dotychczas otrzymali: w 1901 — Henryk Dunau, założyciel Czerwonego Krzyża, w roku 1905 — Bertta Suttner, autorka słynnej powieści „Precz z orężem”, w 1906 — prezydent Roosevelt, w 1912 — senator Elihu Root (Ameryka), w 1919 — Prezydent Woodrow Wilson i Frithiof Nansen, w 1926 — gen. Daves i trzej ministrowie spraw zagranicznych: Stresemann (Niemcy), Briand (Francja) i Chamberlain (Anglia), wreszcie w 1927 — prof. Ludwik Quidde (Niemcy) i Ferdynand Buisson (Francja).

W roku bieżącym przyznano dwie na-



PROF. KAROLUS (NIEMCY)
jeden z najwybitniejszych fizyków na świecie wynalazca t. zw. „komórki Karolusa” był uważany za najpewniejszego kandydata do tegorocznej nagrody Nobla w dziale fizyki.



SINCLAIR LEWIS
laureat literackiej nagrody Nobla

grody pokoju. Nagrodę za rok 1930 otrzymał szwedzki arcybiskup w Upsali Natan Soederblom, a za rok 1929 był amerykański sekretarz stanu Kellogg, twórca słynnego paktu pokojowego.

JAKIE NAGRODY NOBLA OTRZYMAŁA DOTYCHCZAS AMERYKA?

Sinclair Lewis jest pierwszym Amerykaninem, który otrzymał nagrodę Nobla w dziale literatury. W innych dziedzinach Ameryka była już poważnie reprezentowana.

Stany Zjednoczone otrzymały dotąd trzy nagrody Nobla z działy fizyki, jedną z działy chemii, jedną z działy medycyny i cztery nagrody pokoju. Nagrody literackiej jeszcze nie miały.



DR. KAROL LANDSTEINER
otrzymał nagrodę Nobla za działalność na polu medycyny.

Nagrodę z działy fizyki otrzymali w Ameryce: w roku 1907 — Michelson (Chicago), w roku 1923 — Millikan (Kalifornia), w roku 1927 — Compton (Chicago) wspólnie z Wilsonem (Cambridge). Nagrodę z działy chemii — w roku 1915 Ryszard Willstaetter. Nagrodę z działy medycyny — w roku 1921 dr. Aleksy Carrel (New York). Poza tem Ameryka, lecz nie Stany Zjednoczone, tylko Kadana, uzyskała nagrodę z działy medycyny w roku 1923 dla dwóch lekarzy Bantinga i Macleoda za odkrycie insuliny.

**NIESPODZIANKA DLA ŚWIATA
NAUKOWEGO BYŁO ODZNACZENIE
HINDUSA RAMANA W DZIALE
FIZYKI.**

Rozstrzygnięcie szwedzkiej Akademii Umiejętności, która przyznała nagrodę Nobla w dziale fizyki Hindusowi Ramanowi, było niespodzianką dla świata naukowego. Przypuszczano, że nagroda za fizykę przypadnie raczej Niemcowi i wymieniano dwa wybitne nazwiska z tej dziedziny, mianowicie prof. Karolusa i Millera. Karolus, wynalazca t. zw. komórki Karolusa, jest jednym z najwybitniejszych pionierów techniki radiowej i twórcą metody przesylania obrazów na odległość, która najbardziej w praktyce okazała się wartościową. Miller uchodzi za niemieckiego Edisona i elektrotechnika zawdzięcza mu cały szereg mniej lub więcej ważnych wynalazków. Tymczasem szwedzka akademja opowiedziała się

za teoretykiem fizyki i jak sami Niemcy przyznają, nagroda nie spotkała niegodnego, gdyż młody Hindus E. Venkata Raman uchodzi za jednego z pionierów teoretycznej fizyki.

Ramanowi nauka zawdzięcza nowe, ciekawe spojrzenie na budowę materji, a w szczególności jądra atomu.

Atom — jak wiadomo — należy uważać za mały światek, którego budowa przypomina do złudzenia budowę kosmosu. Dookoła małego jądra, jak gdyby słońca tego świata krążą elektrony, miniaturowe planety, których liczba waha się zależnie od pierwiastka. Jeżeli kawałek żelaza różni się od kawałka złota, to należy właśnie to przypisać różnicy w składzie jądra, oraz ilości elektronów. Wszystko, co analizuje spektralna dotychczas mówiła o istocie atomu, odnosiło się przede wszystkim do elektronów, których ruchy stoją w związku z promieniowaniem danego ciała. Promieniowanie to pozostawiało jednakowoż na boku jądro atomu, o którym nie wiedzieliśmy. I oto tę kwestję rozjaśnił Raman.

**NOWI LAUREACI NAGRODY
POKOJOWEJ NOBLA.**

Frank Billig Kellogg urodził się 22-go grudnia 1856 w Poczdamie w stanie Nowy Jork. Jościł się studiom prawa i wykształcił się na jednego z najznakomitszych prawników Stanów Zjednoczonych. Jako taki zastępował on państwo w wielkich procesach przeciwko trustowi papierowemu i naftowemu. W r. 1916 został wybrany do senatu w uznaniu za skuteczną walkę przeciwko trustowi naftowemu. Pod koniec 1923 został mianowany amerykańskim ambasadorem w Londynie. Po ustąpieniu Hughesa w r. 1925 został sekretarzem stanu (ministrem spraw zagranicznych). W tym charakterze rozpoczął międzynarodową akcję pokojową, uwieńczoną podpisaniem w r. 1929 słynnego „paktu Kellogga”.

Arcybiskup Natan Soederblom urodził się 15 stycznia 1866 r. W r. 1901 został powołany do Upsali na katedrę teologii. W r. 1914 nastąpiło powołanie go na najwyższy urząd szwedzkiego kościoła, a mianowicie arcybiskupstwo w Upsali. Na tem stanowisku rozwijał gorliwą działalność pokojową, wydając wiele listów pasterskich, oraz pism w kierunku propagandy pokoju, za co został obecnie odznaczony.

**SINCLAIR LEWIS LAUREAT LITE
RACKIEJ NAGRODY NOBLA.**

Sinclair Lewis, zwany amerykańskim Zolą, urodził się przed 45-ciu laty w Sauk Center, w stanie Minnesota. Ojciec jego był niezamożnym lekarzem w tej miejscowości. Młody Lewis, po ukończeniu szkoły publicznej wstąpił na uniwersytet Yale, gdzie był jednym z najzdolniejszych studentów. Już wówczas zdradzał zdolności literackie.

W roku 1906 Lewis wystąpił z uniwersytetu i udał się do kolonii siccjalistycznej w New Jersey, założonej przez wybitnego socjalistę i również pisarza,



LEE DE FOREST (AMERYKA)
kandydat Ameryki do tegorocznej nagrody Nobla w dziale fizyki.

Uptonu Sinclaira. Później wrócił na uniwersytet, który ukończył w r. 1908.

Po ukończeniu studiów, Lewis otrzymał zajęcie jako reporter jednego z dzienników w San Francisco.

Pierwsza jego nowela, p. t. „Our Mr. Wrenn” wyszła z druku w roku 1914. Książkę tę napisał wieczorami, po całonocnej pracy dziennikarskiej. W roku 1915 napisał drugą powieść p. t. „The Trail of the Hawk”, która wywołała znaczne zainteresowanie w Ameryce.



PROF. DR. JAN FISCHER
laureat Nobla w dziale chemii

W kilka miesięcy potem wyszła piękna i niezwykle interesująca powieść „Main Street”. W przeciągu kilku miesięcy, nazwisko młodego pisarza było an ustach całej Ameryki. W książce tej, Lewis po mistrzowsku maluje koloryt amerykański.

Sława Lewisa, zdobyta powieścią „Main Street”, wzrosła jeszcze bardziej po napisaniu w 1922 roku książki „Babbitt”, po której następowały szybko coraz to nowe powieści, również wielce interesujące, a więc „Arrowsmith” w r. 1925; „Mantrap” w roku 1926; „El-



FRANK GILLIG KELLOGG.
laureat nagrody pokojowej Nobla za rok 1929.

mer Gantry” w roku 1927, następnie „The Man Who Knew Coolidge”, a wreszcie najnowsza jego powieść „Dodsworth”.

O poczytności Lewisa świadczy fakt, że w ostatnich dziesięciu latach sprzedano w Ameryce 1.700.000 egzemplarzy jego powieści. Oprócz tego, prawie wszystkie wyżej wymienione powieści tłumaczone zostały na różne języki świata. W polskim języku ukazała się nakładem „Roju”, jedna z najlepszych jego powieści „Babbitt”.

**LAUREACI NOBLA W DZIALE
CHEMII I MEDYCYNIE.**

W dziale chemii Szwedzka Akademia Nauk przyznała tegoroczną nagrodę Nobla niemieckiemu profesorowi dr. Janowi Fischerowi profesorowi politechniki w Monachium za badania nad budową czerwonych ciałek krwi i substancji chlorofilowych.

W dziale medycyny wreszcie odznaczony został znany wiedeński bakteriolog dr. Karol Landsteiner.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wiersz gr. 20.
Poszukiwanie i zaopiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny **MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI.**

Redaktor odpowiedzialny **STOJAN STEFANOWSKI.**

Wydawca **RADA NACZELNA P. P. S.**

Odbito w druk. „Robotnika”, Wrecka 7